

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 36 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją dwutygodnika ilustrowanego „*Swiat*“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej, jak i artystyczną wartością działu obrazkowego, po cenie wyjątkowo niższej, a mianowicie: Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać dwutygodnik ilustrowany „*Swiat*“ na rok 1895 po następującej cenie:

**We Lwowie:** kwartalnie 2 „ 25 „  
miesięcznie — „ 75 „  
**Na prowincyi:** kwartalnie 2 „ 50 „  
miesięcznie — „ 84 „

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, można już od 1 kwietnia prenumerować za pośrednictwem administracyi „*Gazety Lwowskiej*“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

## „NOWE MODY“

po znacznie niższej cenie, a mianowicie: kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct. miesięcznie . . . — „ 40 „ Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelników i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### 9. Biuletyn.

Stan ogólny Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Augusty jest zadowolający. Ciężota ciała 36.6 stopni C.

Najd. Arcyksiążę Józef Franciszek ma się dobrze.

Berno, 3 kwietnia 1895. godzina 8 rano.

Radca Dworu profesor

dr. Gustaw Braun m. p.

Starszy lekarz sztabowy dr. Netolitzky m. p.

### 10. Biuletyn.

Stan ogólny Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Augusty był także dzisiaj zupełnie zadowolający. Ciężota ciała normalna.

Najd. Arcyksiążę Józef Franciszek ma się dobrze.

Berno, 3 kwietnia 1895, godzina 5 po południu.

Starszy lekarz sztabowy dr. Netolitzky m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 marca b. r. zatwierdzić najmiłościwiej wybór Augusta Gumińskiego, zarządcy dóbr tłu-mackich, na prezesa Rady powiatowej w Tłumaczu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26

marca b. r. zatwierdzić najmiłościwiej wybór Juliusza barona Błażowskiego, właściciela dóbr Czeremchów, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Podhajcach.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 kwietnia.

Od dawna żadna sprawa w Niemczech nie sprowadziła tyle fermentu, nie wywołała tak szerokiej dyskusji i zainteresowania poczynając od kół najwyższych aż do najniższych co poruszona we wniosku hr. Kanitza sprawa zaprowadzenia w Rzeszy monopolu zbożowego, stanowiącego w obecnej chwili alfabetyczną, omawianą w Niemczech. Nim wniosek hr. Kanitza stanął na porządku dziennym obrad w parlamencie, był przedmiotem wyczerpującego omówienia w pruskiej radzie stanu, która wszakże odrzuciła go większością 39 głosów przeciw 13, wypowiadając zasadę, że państwo ma inne zadania przed sobą, jak handlowanie zbożem i mąką. Byłoby rzeczą — zdaniem rady — wprost niemoralną, gdyby państwo zakupowało zboże zagraniczne na to, aby je po droższych cenach sprzedawać; byłoby niemoralnym, gdyby państwo swem pośrednictwem kupieckim podbijało sztucznie ceny chleba artykułu stanowiącego pokarm najuboższych warstw ludności. Gdyby zresztą państwo zajęło się podniesieniem cen zboża, natenczas przemysł wystąpiłby doń z takimi samymi pretensjami i nie byłoby słusznej racji do odmowy. I cesarz Wilhelm, który przewodniczył radzie, oświadczył w jednym ze swoich przemówień, że chociaż pomyślność rolnictwa jest jednym z głównych czynników dobrobytu narodowego, to jednak nie można faworyzować jednej gałęzi gospodarstwa narodowego z uszczerbkiem wszystkich innych.

Odrzucając wniosek hr. Kanitza, pruska rada stanu nie omieszczała wszelako wskazać całego szeregu innych środków zaradczych, wiodących prościej, skuteczniej i moralniej do żywotnego celu wydobycia rolnictwa w Niemczech z jego dzisiejszej prostracyi, wywołanej napływem zboża zagraniczne-

go. W liczbie tych środków zaradczych, wymieniono reformę taryfową, regulację monety na podstawie podniesienia wartości uposledzonego srebra, reformę instytucji magazynów tranzytowych, reformę podatku cukrowego i wódczanego, podniesienie kredytu rolniczego i t. d.

Klęskę poniesioną w radzie stanu spodziewali się agrariusze powetować w parlamencie i dołożyli wszelkich starań, aby wniosek hr. Kanitza dostał się pod obrady tego ciała jeszcze przed jego odroczeniem na ferje wielkanocne. Dyskusja nad nim zajęła dwa posiedzenia, a wzięli w niej żywy udział zarówno przedstawiciele rządu jak wszystkich stronnictw. Przeciwnikowi wystąpił przede wszystkim kanclerz ks. Hohenlohe, poczynając go za niewykonalny w praktyce i za niemożliwy do przyjęcia ze względu na obowiązujące traktaty handlowe. Również sekretarz stanu bar. Marschall uderzył silnie na pomysł hr. Kanitza jako niemożliwy do przeprowadzenia i wprost sprzeczny z obowiązującymi traktatami handlowymi. Zapytany zaś przez przewodniczącego konserwatystów, czy rząd już zainicjował wymianę myśli z rządami zagranicznymi w sprawie rewizyi traktatów handlowych, odpowiedział p. Marschall, że o niczem podobnym mowy być nie może. Traktaty handlowe zawarto na tej zasadzie, iż Niemcy zniżają u siebie cła zbożowe w zamian za ustępstwa na rzecz ich produkcji przemysłowej. Gdyby rząd oświadczył obecnie państwu, które mu zaufało, że zamyka dla ich zboża granicę, gdyż wniosek Kanitza ostatecznie na to wychodzi, czyniąc zakup zboża zagranicznego zależnym od decyzji rządu niemieckiego, wówczas jakież mniemanie powzięłyby rządy o niemieckiej wierności traktatowej?

Honor wniosku hr. Kanitza o tyle został uratowany, iż Izba zgodnie z życzeniem centrum odesłała go do osobnej komisji, złożonej z 28 członków.

Wniosek ten stał się także w pruskiej Izbie panów powodem silnego rozdrażnienia. Hr. Königsmark i hr. Klinkowström apoteozowali „wielką ideę“ hr. Kanitza, na co minister rolnictwa, bar. Hammerstein, oświadczył, że z wnioskiem tym wiąże się agitacja, którą należy wyrwać z korzeniem. Minister odpycha insynuację, jakoby państwo miało obowiązek poręczania pewnej gałęzi zarobkowej cen zbytu. Gdy zaś minister o-

6)

## Mogło się gorzej skończyć.

(Ciąg dalszy).

Nazajutrz w południe, zaledwo miało się na ukończeniu drugie śniadanie w Szczepku, gdy służący dał znać, że goście jadą. Antosia poskoczyła do okna i ujrawszy na końcu lipowej alei dwoje ludzi konno zmierzających ku dworowi, z przerażeniem krzyknęła:

— Święty Boże! to niezawodnie Kunusia i pan Rogier tu jadą. Co to z tego jeszcze będzie za awantura!

— Tylko nie trać głowy Antosiu, — rzekła Róża, wobec grożącego niebezpieczeństwa, nowej nabierając energii. — Najprzód zawołaj służbę i nakaż jej, aby nie mówili, że jestem w Szczepku. Kunusi zaś powiesz, o ile być może najswobodniej, gdy ujrzy dwa nakrycia przy stole, że miałaś na śniadaniu żonę waszego dzierżawcy. A czy macie choć jakiego dzierżawcę?

— Możeby się tam i jaki znalazł od biedy. Ale otóż i zbliżają się. Istnie to skaramie Boże, te twoje awanturnicze koncepty! — Antosiu moja złota, uspokój się, i daj zarazem dowód, że nie dla samej parady masz głowę na karku.

I to powiedziawszy, Róża przyjaciółkę uściskała i czempredziej tylnymi drzwiami na

górze uciekła, bardzo, bądź co bądź o dalszy rozwój komedyi zaniepokojona.

Niespodziewanie, po raz pierwszy w życiu w ambicie wbita, chcąc przytem Różę dowiedzieć, że w samej rzeczy, „nie dla parady miała głowę na karku“, pani Werska tak jakos zgrabnie manewrowała — służbę przedtem jeszcze o woli swej uprzedziwszy — że przez przybyłych z Ościenka gości szczerze prowadzona indagaacya, ostatecznie do żadnego nie doprowadziła rezultatu. Zwłaszcza panna Kunegunda, w czasie jazdy do domu, ani już słyszeć nie chciała o „niedorzecznych“ — wedle niej — podejrzeniach towarzysza. Ten zaś, głową znacząco kiwając, — rzekł wreszcie:

— Słuchaj kuzynko! proponuję ci zakład, którego rozegranie choćby i na dwa lata rozłożymy. Jeżeli po upływie tego czasu, nie usłyszymy o Hance nie takiego coby dowiedzieli, że moje „niedorzeczne“ podejrzenia rzeczywiście miały podstawę, to ty zakład wygrasz. W przeciwnym razie wygrana po mojej będzie stronie.

— A jakaż będzie stawka?

— Oczywiście że dyskrecya, ale „wielka“ dyskrecya.

— Naprzykład? bo jak będzie nadto wielka gotowam jej nie mózż spłacić — odrzekła panna Brochwiczówna, rozmarzonym wejrzeniem kuzyna mimowolnie wzruszona.

— Przegrany zakład, zawsze się spłaca, moja pani, — jest to dług honorowy.

— A więc dobrze. Zgadza się na za-

kład i na dyskrecyę, tak bowiem pewna jestem, że z twoich fantastycznych podejrzeń nie będzie. A teraz wyciągnięty kłusem do Ościenka; już i tak przekroczyliśmy naznaczoną godzinę, a ja mam jeszcze mnóstwo dziś rzeczy do załatwienia w moim babskiem gospodarstwie.

Droga była wysmienita; wierzchowce *di prima qualità*, pomknęły więc jak wiatrem pędzone ptaki.

Rozpoczął się świetnie karnawał we Lwowie. Już do połowy stycznia, po kilka razy tańczono do białego dnia, nie licząc się z siłami, mającemi służyć jeszcze z jakie sześć tygodni. Na 15 zapowiedziany był bal w Namiestnictwie, Jakkolwiek z poprzednich karnawałów pełno było znanych już towarzystwu, pięknych panien i uroczych mężatek, przecież z naprężoną ciekawością oczekiwano ukazania się na horyzoncie dwóch nowo-przybyłych do Lwowa panien, o których stugębna fama już była roztrąbiła, że obie ładne i obie posażne. Zwłaszcza wyfrakowana, w kupę zbita młodzież, niecierpliwie co chwila ku głównemu wejściu spoglądała, by ujrzeć nowo-wschodzące gwiazdy. Wreszcie, o godzinie dziesiątej, ukazała się we drzwiach poważna, o nieco surowych rysach postać pana Zdźisława Litowczyka, w towarzysztwie synowicy i synowca. Przywitawszy się z przybyłymi, pan domu, przestawił ich żonie. Namiestnikowa, z uprzejmością zaprowadziwszy pannę Litowczankę do grona li-

cznie zebranych panien i zapoznawszy ją z niemi, rzekła do niej:

— Niech ten pierwszy bal będzie dla pani pełen sukcesów.

— Ja bym wolała, aby był pełen zabawy, z uroczym uśmiechem odrzekła Róża.

Oba życzenia miały się spełnić sennie. Już tańczono posuwistego, pełnego miękkiej melodyi straussowskiego walca, gdy do pierwszego salonu weszła pani Antonina Werska z panną Kunegundą Brochwiczówną; tej ostatniej uderzająca powierzchowność, od razu zwróciła uwagę obecnych, nie tyle regularnością rysów — były bowiem o wiele piękniejsze od niej osoby w sali — ile niewypowiedzianym wdziękiem i dystynkcyę całej postaci. Obie „debiutantki“, w wir tańca od razu porwane, czasu nie miały rozpatrzyć się, a już karneci ich po same brzozy zapełniły się zamówieniami do tańców. Mazura prowadził nasz znajomy pan Rogier Kierz, jeden z najświetniejszych „vortancerów“ jakimi się lśniące lwowskie posadzki poszczycić mogły. Stał do tego mazura z kuzynką, panną Brochwiczówną z Ościenka. Ładna z nich była para; z upodobaniem patrzyli na nią ludzie starsi; — nie bez pewnej, niepokojącej zazdrości, śledziły ją młode kobiety; młodzież płci męskiej podziwiała piękną parę z uniesieniem. Na wypoczynek po szalonym mazurze, przyszła kolej na kadryl; panna Kunegunda tańczyła go za Stefanem Litowczykiem, mając za vis à vis pana Rogiera z panną Różą Litowczanką. W błado różowej sukni, z bukieciem dzikich róż na ramieniu,



świadczył, że nie może nadal uczestniczyć w obradach Izby, ponieważ spieszy na posiedzenie parlamentu Rzeszy, hr. Schlieben z indygnacją postawił wniosek treści następującej: „Jeżeli minister uważa sprawy, toczące się w parlamencie Rzeszy, za ważniejsze, aniżeli w tej Izbie, Izba usuwa z porządku dziennego obrady nad budżetem rolnictwa”. Wniosek ten przyjęto 43 głosami przeciw 37.

## Rada Państwa.

(CCCLXIV posiedzenie Izby poselskiej).

\*+\* Wiedeń, 3 kwietnia. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 10.

Izba bardzo nielicznie zgromadzona.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zbudowaniu dwu nowych gmachów instytucyj dla Uniwersytetu w Graacu kosztem około 900.000 zł.

Pos. Eim wnosi interpelację do Pana Ministra handlu, w której w bardzo ostrych wyrazach zwraca się przeciw wydanemu przez władzę polityczną w Czechach zakazowi sprzedawania uczniom szkolnym pewnych książek.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad ustawą o opodatkowaniu przedsiębiorstw zobowiązanych do publicznego składania rachunków, mianowicie nad pierwszym teje ustawy paragrafem, który jest 83 w całym projekcie reformy podatkowej.

Pos. Plas uprasza Rząd, aby nie sprzeciwiał się uwzględnieniu pomniejszych kas oszczędności.

Pos. Szczepanowski jako mówca generalny za paragrafem zbija zarzuty czynione Towarzystwom akcyjnym, jakoby żyły grabieżą publiczną, bo wobec 4 miliardów rocznego dochodu ludności krajów austriackich, jest 30 milionów dochodu Towarzystw akcyjnych i banków kroplą w morzu. Wysławia dalej jasność nowych ustaw podatkowych, z których każdy ściśle dowiadyuje się, ile zapłaci podatku; a z tego usunięcia niepewności dotychczasowej wysnuwa nadzieję, że powstawać będą nowe Towarzystwa akcyjne. Następnie rozwodzi się o ekonomiczną inteligencję ludności austriackiej, stojącej na bardzo wysokim stopniu, a pod niejednym względem przewyższającej nawet inteligencję Francuzów i Anglików; ludności austriackiej potrzeba tylko lepszej organizacji i lepszego „uzbrojenia” przemysłowego. Nakoniec chwali całą reformę podatkową jako nie kosztującą nic, nie zagrażającą budżetowi Państwa. Wnosi poprawkę, wedle której podział przedsiębiorstw w §. 83 na „zarobkowe” a „inne” ma być zmieniony na „zarobkowe” a „pożyteczne ogółowi i polegające na samopomocy.”

Sprawozdawca komisji pos. Abrahamowicz stwierdza, że cała dyskusja toczyła się tylko około kas oszczędności, z czego wolno wnioskować, że na projektowane opodatkowanie wszystkich innych rozlicznych przedsiębiorstw zgadza się cała Izba. Co zaś nowemu sposobowi opodatkowania kas oszczędności zarzucano, to zbija mówca równie w ogólności, jak w szczegółach. Jak niesłuszne są te zarzuty, wypływa już stąd, że wedle obrachunku rządowego wszystkie kasy oszczędności razem będą płaciły tylko o 234.000

zł. więcej podatku, a ta podwyżka spadnie tylko na większe kasy, podczas gdy mniejsze lżej będą opodatkowane. Mowca wzywa autorów niesłusznych zarzutów, aby ułagodili spowodowane wśród ludności zaniepokojenie. Z wszystkich wniesionych poprawek przyjmuje tylko stylistyczną Szczepanowskiego i rezolucję Nitschego, która wzywa Rząd, aby wniósł projekt ustawy, wedle której autonomiczne powiatowe i gminne kasy oszczędności opłacałyby podatek wedle norm ustawy niniejszej, a nie wedle norm ekwiwalentu pobieranego od fundacyi.

W głosowaniu przyjęto §. 83 z poprawką Szczepanowskiego, odrzucając wszystkie inne; przyjęto także rezolucję Nitschego.

Pod dyskusję idą §§. 84—86, które mówią o zakładach i przedsiębiorstwach wyjętych z pod tej ustawy.

Pos. Kaiser wnosi poprawkę dodatkową do §. 84, wedle której kasy systemu Raiffeisena mają być wolne od podatku zarobkowego.

Pos. Hen. Doblhoff wnosi poprawkę w duchu zwolnienia od podatku zarobkowego tych spółek rolniczych, które zajmują się nabywaniem potrzeb gospodarczych, a to w pewnych warunkach.

Pos. Schwarz wnosi poprawkę dodatkową o zwolnieniu od podatku tych kas oszczędności, których czysty zysk nie przenosi 10.000 zł. Zapowiada także poprawkę do §. 100, wedle której dla wszystkich innych kas oszczędności stopa podatkowa byłaby niższa niż ustanawia projekt. Nakoniec wnosi rezolucję z wezwaniem do Rządu, aby jaknajrychlej wniósł nowelę do ustawy o pocztowej kasie oszczędności, wedle której czysty zysk jej, pozostający po uposażeniu funduszów rezerwowych, przekazywany był krajom na cele ubóstwa, a to w stosunku udziału w depozytach.

Pos. Wrabetz wnosi poprawkę, aby wolne od podatku były te także spółki rzemieślnicze, które trudnią się ściąganiem należności członków swych od nieczłonków.

Pos. Rudolf Doblhoff uważa, że ustęp o siedzibie spółki rolniczej jest niejasny, skutkiem czego mógłby stać się przyczyną niesłusznego opodatkowania, o ile opodatkowanie od siedziby zawisło.

Komisarz rządowy, szef sekcji Bohm-Bawerk oświadcza, że w rozporządzeniu wykonawczym punkt ten tak będzie objaśniony, iż pomyłka będzie niepodobieństwem.

Tu zamknięto dyskusję.

Pos. Purghart (Młodoczech) jako mówca generalny przeciw paragrafom ude-  
la na większość, że tuż po przemówieniu komisarza rządowego zamknięto dyskusję, w czem upatruje nawet naruszenie regulaminu. O ile §. 84 daje Ministrowi skarbu upoważnienie do zwalniania od podatku, uważa go mówca za niebezpieczny, bo mogłoby to zwrócić się przeciw narodowi czeskiemu.

Pos. Marchet jako mówca generalny za paragrafami, żąda objaśnienia, czy ta 10-procentowa kwota czystego dochodu, którą dolno-austriackie kasy oszczędności muszą spłacać do krajowego funduszu na ubogich, będzie wliczana do podstawy opodatkowania. Dalej po wywodzie o pożyteczności kas Raiffeisena wyłącznie dla ogółu, bo nawet i zarząd ich jest bezpłatny, popiera mówca wniosek Kaisera, a na wypadek odrzucenia go wnosi od siebie: Dodać ustęp upoważniający Ministra skarbu do zwolnienia tych kas od podatku w miarę rozpoznania, czy statuty

zgadzają się z warunkami ustawy z dnia 1 czerwca 1889 r.

Sprawozdawca komisji pos. Abrahamowicz odpowiada, że, ponieważ kasy systemu Raiffeisena rzadko mają 300 zł. czystego dochodu, przeto już w myśl projektu będą wolne od podatku. Poprawka Kaisera byłaby niebezpieczną, bo bądź co bądź są n. p. w Badańskim kasy tegoż systemu, posiadające wielkie kapitały i fundusze rezerwowe, które, gdyby kasy te w Austrii tak samo się rozwinięły, byłyby uprzywilejowane zwolnieniem od podatku. Co najwięcej tedy możnaby przyjąć wniosek Marcheta. Następnie oświadcza, że zgadza się na poprawki Doblhoffa i Wrabetza, a rezolucję Schwarza zaleca przekazać komisji podatkowej.

Izba uchwała §§. 84 — 86 z poprawkami Kaisera (większością 3 głosów), skutkiem czego poprawka ewentualna Marcheta wcale nie dostaje się pod głosowanie, tudzież z poprawkami Wrabetza i Doblhoffa; rezolucję Schwarza przekazano komisji podatkowej.

Bez dyskusji uchwalono §§. 87 — 90, które mówią o przedsiębiorstwach rozszerzających swą czynność na Węgry lub zagranicę, tudzież o węgierskich lub zagranicznych, operujących w Austrii, i na tem przerwano obrady.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o oddaniu drogi żelaznej z Brodu sławońskiego do Zenicy, zbudowanej kosztem Monarchii, w posiadanie Bośni i Hercegowiny.

Pos. Pernerstorfer wnosi interpelację do Pana Ministra rolnictwa, czy pozwoli p. Szymonowi Morosowi (Polakowi) ukończyć na koszt Państwa i pod kontrolą rządową doświadczenia ze swoim wynalazkiem na wytopienie masy winniczych (*phyloxera*), uwiecznione już oczywistymi skutkami.

Koniec posiedzenia o godz. 4<sup>3/4</sup>. — Na stepne jutro.

## SPRAWY MONARCHII

(Antysemita w wiedeńskiej Radzie miejskiej).

Przy wczorajszych ścisłych wyborach w pierwszym ciele wyborczym wyszli z urny w śródmieściu i na Leopoldstadt dwaj kandydaci liberalni, w okręgu zaś Outakring jeden antysemita.

Liberalni członkowie Rady miejskiej (z wyjątkiem 8, którzy nie usprawiedliwili swej nieobecności, powstrzymali się od udziału w zgromadzeniu), podpisali po długiej dyskusji deklarację, w której zobowiązują się nie wchodzić w żadne kompromisy z antysemitami. Co do dalszych kroków uchwalono zająć postawę „wyczekującą”.

Wiener Allg. Ztg. ogłasza rozmowę z Luëgerem w sprawie stanowiska, jakie zajmie jego stronnictwo w wiedeńskiej Radzie miejskiej wobec stronnictwa liberalnego. Dep. Luëger oświadczył, że jego partya będzie wyczekiwała, jak ukształtuje się większość. Zapytany, czy jako wiceburmistrz uważałby za zgodne ze stanowiskiem swego stronnictwa, złożyć przysięgę na ustawy zasadnicze państwa? — odpowiedział: „Bezwarunkowo tak!”

## Sprawy parlamentarne.

Piszą nam z Wiednia, dnia 3 b. m.:

Pos. Dawid Abrahamowicz zapowiedział wczoraj w podatkowej komisji Izby poselskiej, że w sprawie rewizji katastru podatku gruntowego i obniżenia głównej sumy tegoż podatku stawi wniosek osobny. Dziś wypracował go w formie następującej:

1. Kontyngens (sumę główną) podatku gruntowego ustanawia się w ilości 35.000.000 zł. (zamiast dotychczasowych 37.500.000 zł.).

2. W ramach ustanowionego w myśl ustawy z dnia 8 kwietnia r. 1879 na każdy kraj rocznego czystego dochodu z gruntu dokonana się rewizji katastru podatku gruntowego.

3. O ileby przy przeprowadzeniu rewizji w granicach każdego kraju z osobna okazało się, że ustanowiony obecnie czysty dochód z poszczególnych rodzajów kultury (pól, ogrodów, łąk, lasów, pastwisk, stawów) w pewnych gminach, a odnośnie w obwodach szacunkowych, wymaga tak wielkiego obniżenia, że wynikającego ztąd ubytku nie można pokryć przez wyrównanie w granicach tegoż kraju (t. j. przez podwyższenie w innych gminach lub obwodach szacunkowych), w takim razie czysty dochód gruntowy całego kraju będzie obniżony.

4. O stopniu obniżenia postanowi komisya centralna (wiedeńska).

5. Terazniejszy wymiar podatku gruntowego w wysokości 22<sup>7/10</sup> pre. czystego dochodu obniża się na 21<sup>7/10</sup> pre., z zastrzeżeniem jednak podwyższenia wymiaru z powodu obniżenia ustanowionej obecnie w liczbie 165.000.000 zł. ogólnej sumy czystego dochodu gruntowego na sumę niższą.

— W Izbie dep. wywołał wrażenie fakt, że bar. Dipauli złożył swój mandat członka subkomitetu reformy wyborczej, a to dlatego, jak słychać — że z wnioskiem swoim o prawie wyborczym dla placących 5 zł podatku pozostał w mniejszości.

— Izba dep. rozpocznie dzisiaj ferye wielkanocne. Podkomitet dla reformy wyborczej już przedwczoraj odroczył się do 22 bm. Komisya budżetowa zbierze się dopiero po Świątach Wielkanocnych i obradować będzie dalej nad etatem Ministerstwa handlu.

— N. f. Presse pisze: Wypadki dni ostatnich, a przede wszystkim wynik wyborów do wiedeńskiej Rady miejskiej, który oddziały niezaprzeczalnie na ogólne polityczne położenie, znieśli klub zjednoczonej lewicy niemieckiej do odbycia jeszcze przed feriami wielkanocnymi posiedzenia, na którym zostanie wziętem pod baczna rozprawę ogólne polityczne położenie. W posiedzeniu weźmie także udział P. Minister dr. Plener.

## Jubileusz ks. Bismarcka

Donoszą z Friedrichsruhu pod d. 2 b. m.: Przez trzy i pół godziny uczestniczył wczoraj książę Bismarek w urządzonych na cześć jego owacych. Tak żelaznej wytrzymałości tego organizmu nikt nie przypuszczał. O godzinie 12 w południe rozpoczął się w zamku, obłożonym przez tłumy, szereg przyjęć. Pierwsi weszli z kwiatami oficerowie bismarckowskiego pułku kirasjerów. Dalej szli

Różia tak była rozbawiona i tak ładną, że aż miło było na nią patrzeć. Patrzył też na nią pan Rogier z nieklamną admiracją, ale i z pewną, nieco dokuczliwą ciekawością, na twarzy jej mimowolny wywołując rumieniec.

— Pani chyba po raz pierwszy jest na balu?

— Tak jest; to mój pierwszy bal, a mam nadzieję, że nie ostatni. Ale zkądże pan to odgadł, ciekawam?

— Z tego, że pani z taką widoczną rozkoszą przyjemności tej używa. To się już dziś rzadko widuje.

— Ależ mnie się zdaje, że się tu wszyscy młodzi, jak i ja, doskonale bawią?

— Nie mówię, że się doskonale nudzą, ale wszyscy bawią się w jakimś, z góry upatrzonym, czysto osobistym celu, co zabawie wszelką odbiera swobodę. Pani zaś, samej zabawy używa i użycie to z oczów jej tryska.

— A czyż tak nie lepiej? Po co do tańca mieszać jakąś troskę i tym sposobem całą przyjemność sobie zamącać? Przekonana jestem, po pozorach sądząc, że nasze *vis-à-vis* tego samego jest zdania. Widać, że oboje bawią się wysmienicie; pannie Brochwiczównie tak z tem do twarzy.

— Czy pani moją kuzynkę dziś widzi po raz pierwszy, niby z uśmiechem zapytał pan Rogier?

— Ja „wszystko” po raz pierwszy dziś widzę, nieco zarumieniona odrzekła Różia, wymijającą tą odpowiedzią wyraźnego unika-

jąc kłamstwa. „Wszystko” ma dziś dla mnie urok rzeczy widzianych po raz pierwszy.

— I to rzeczy, za którymi pani tęsknić musiała? uśmiechając się dorzucił pan Rogier.

— O co to, to nie. Ani do tęsknoty, ani do smutku skora ja nie jestem; jeszcze do mnie pesymizm, chwala Bogu, nie dotarł, a jakby się miał kiedyś do niego pokusić, to mu dam odprawę, która go odstraszy na zawsze.

— Oby mu pani kark ukłęciła na dobre, temu niecnemu zbrodniarzowi.

— Cieszy mnie, że pan tego samego jest zdania; trzeba jak najwięcej do tej etycznej krucjaty ludzi werbować.

— To sobie do sojuszu rękę podajmy: Pani będzie ludzi nęcić i przyciągać, a ja potem będę ich krępował, aby nam czasem nie uciekli.

— O nie! Na żadne gwałtowne środki nie pozwalam. Kto naszych zasad dobrowolnie nie przyjmie, ten niech sobie wraca zkąd przyszedł.

— Ma pani słusność; — będziemy zatem łagodnymi środkami ludzi do optymizmu nawracać. Ale na to, aby pożądaną skuteczną osiągnąć, będzie nam trzeba rozmaitymi, choćby i trochę awanturniczymi sposobami wesołości bliźniemu wpajać, bo nasze młode pokolenie byle czem się nie zadowolni.

Dłaczego na wyraz: awanturniczymi, Różia oblała się rumieńcem. Mając jak dotąd zadziwiające podobieństwo panny Róży Litowczanki z Hanką w Ościeńku; za prosty

traf lub wymysł własnej fantazy, pan Rogier zaczął przypuszczać, że jest w tem coś niezwykłego. Cóż mogło być wspólnego między tą ładną, arystokratyczną blondynką, a czarobrawą subretką pani prezesowej. Kadryl tymczasem miał się już na ukończeniu; w ostatnim *changement de dames*, mając na chwilę kuzynkę za danserkę, pan Rogier szepnął jej do ucha: „Ostrzegam z góry, że prawdopodobnie zapukam niezapowiedzianego do twoich drzwi, upominając się o „dyskretyę.”

— Jakto! żywo odparła panna Kunegunda, widziałeś Hankę?

— Jeszcze za to ręczyć zupełnie nie mogę; ale zdaje mi się, że ją widziałem.

Naprzeciwnie, nieco zaniepokojony Stefan Litowczyk, ze zmianą policy korzystając:

— No cóż, Różio, pół głosem zapytał siostrę, nie zdradziłaś się czasem?

— Zdradzić się, nie zdradziłam. Ale zdaje mi się, że pan Rogier jest na tropie.

— To źle bardzo. Widzisz Różiu do czego nas doprowadziła ta twoja awanturnicza żylka.

— *Le hasard sait ce qu'il fait*, mówi stare francuskie przysłowie, szepnęła jeszcze Różia, powracając do swego partnera.

Odprawiając pannę Litowczankę na wskazane miejsce, pan Rogier udał się do bufetu; zastał tam kuzynkę, żywo rozmawiającą ze Stefanem Litowczykiem widocznie ulegającym jej urokowi. Patrząc na nich z pewnej odległości, pan Rogier rzekł sobie w duszy: Coto za dobrana para! widzą się dziś po raz pierwszy, a wyglądają, jakby się

zuali od samej kolebki. Bodaj czy matrymonialne marzenia prezesowej, w których na mnie, główna przypadała rola, nie będą obecnym karnawalem zachwiane; może nawet od obydwóch końców zachwiane, bo ta Różia Litowczanka — tak dziwnie, w tak niepojęty sposób do Hanki podobna — strasznie mi wpadła w oko, jeżeli czasem nie w serce. Gotowo być *changement de dames* na resztę życia. Hanusi zatem przeszkadzać nie będę, a mojej bogini zanoszę tymczasem porcję lodów, co ją może usposobi do odświeżenia mi tej dziwniejszej miłości.

Ale bogini, jak na boginię przystoi, o toczona była gronem młodzieży, dobijającej się, to o taniec, to o łaskawe słówko i już do żadnej dłuższej z panem Rogierem rozmowy tego wieczoru, a raczej tej nocy przyjść nie miało.

Po tym balu nastąpił cały szereg innych balów, wieczorów tańcujących, koncertów; — wszędzie panna Brochwiczówna i panna Litowczanka prym trzymały. Jakkolwiek i jedna i druga z wielką wstrzemięźliwością, hołdy młodych ludzi przyjmowały, nie mniej przebąkiwać w salonach zaczęto, że ten i ów zamierza o piękne panny się starać, na pierwszym planie stawiając dla panny Kunegundy Brochwiczówny Stefana Litowczyka, a pana Rogiera Kierza dla panny Róży Litowczanki.

(Dokończenie nastąpi).

A. M. L.



przedstawiciele wolnych miast Hamburga, Bremy i Lubeki; dalej rektorowie 25 Uniwersytetów w szkarłatnych złotem dzierzganych płaszczach. Odbierając od nich adres, książę wygłosił mowę, w której pomiędzy innemi powiedział: „Ten, przeciwko któremu wzniecono nienawiść stronnictwa, nie może patrzeć z tragicznego stanowiska na nieprzyjazne dla niego postępowanie przeciwników. W walce, skierowanej przeciwko mnie widzę dowód, że idee moje jeszcze nie wygasły. Socjalni demokraci, stronnictwo centrum i frakcja polska występują przeciwko mnie za to, że stronnictwa te uważałem zawsze i uważam jeszcze dotąd za wrogię dla Rzeszy niemieckiej. W teorii chcieliby oni wszystkie być wiernymi państwu, ale pod warunkiem, by ustrój państwowy zamienił się na ich modłę“. Książę wyraził dalek ubolewanie, że wybór drugiego wiceprezydenta parlamentu niemieckiego nie wypadł na korzyść socjalisty, ponieważ w tym wypadku okazałoby się dowodnie, że socjalizm nie dojrzał jeszcze do tego stopnia, by mieć znaczenie decydujące. Wreszcie wyraził książę radość z pomyślnych widoków pokoju.

W chwili, kiedy książę Bismarck przyjmuje rektorów, ożywia się taras przed zamkiem. Pięć kapel wojskowych gra. Koncert homogeniczny rozpoczyna się od haendrowskiego „Alleluja“. Wtaczają olbrzymią beczkę dębową, dar bednarzy niemieckich. Ukazuje ona ks. Bismarcka w oryginalnym przebraniu jako czeladnika bednarskiego, a mieści w sobie przepyszny gatunek piwa południowo-niemieckiego. Rozściełają dywany, wnoszą pod okiem prof. Schweningera wielki fotel dla ks. Bismarcka. Naciągają korowód studencki, sztandary podnoszą w górę, każdy wawrzynem ozdobny. Rozlega się hasło: *Silention!* Nagle zrywa się orkan okrzyków. Ks. Bismarck staje na ganku. — Schweninger gotuje się już do zarzucenia na jego mundur kirasyerski futra; książę broni się, odkrywa hełm i wzrokiem obejmuje cały barwny widnokrąg. Student z Bonn, Bruch, występuje naprzód i w krótkich słowach ofiaruje upominek młodzieży niemieckiej. Książę odpowiada długą przemową, którą podaliśmy w już w streszczeniu. Głęboka cisza panowała przez cały czas, gdy brzmiał doniosły głos ex-kancelarza. Gdy skończył, wybuchł nieopisany zapal. Sztandary pochyliły się, okrzykom nie było końca. Bismarck rozrzucał podnosi szklankę piwa i woła: *Vivat Academia! Vivat membrum quodlibet!* Zstępuje potem z tarasu pomiędzy młodzież, obchodzi szeregi, pyta i dziękuje. Na skinięcie prof. Schweningera studenci zabierają się do odwrotu. Odzywają się nuty *Wacht am Rhein, Deutschland über Alles, Gaudeamus*. „Do widzenia za dziesięć lat!“ wołają studenci. Festyn skończył się o godz. 3 po południu. Wieczorem zapłonęła wspaniała iluminacja w parku, 6000 światła jarzyło się. Ognistemi literami gorzały słowa: *Hoch Bismarck*. Pięć tysięcy członków hamburskiego *Wahlvereinu* urządziło wspaniały pochód z pochodniami. Bismarck podziękował krótką przemową na cześć miast hanzeatyckich, a zwłaszcza Hamburga.

Kolonie niemieckie w Warszawie, oraz w Petersburgu i innych miastach w Rosyi obchodziły rocznicę urodzin księcia różnymi festynami, bankietami i w towarzystwach przy muzykach, śpiewach i hałaśliwych okrzykach na cześć „największego Niemca“.

Kolonia niemiecka w Warszawie podczas uczty w hotelu Europejskim wysłała do księcia telegram następującej treści:

„Zebrani na uroczystość urodzin waszej książęcej mości upraszamy o najlaskawsze przyjęcie naszych najserdeczniejszych życzeń. Oby szczęśliwe losy na wiele lat zachowały narodowi niemieckiemu jego jednoczyciela i najlepszego oraz najwierniejszego przyjaciela. Stoimy wiernie i mocno i my Niemcy za granicą przy waszej książęcej mości, ostatnim z bohaterów wielkiej epoki i przejęci wdzięcznością wnosimy radośny puławy na zdrowie ks. Bismarcka. Związek obywateli niemieckich. *Rau*, przewodniczący.“

W Petersburgu zebrali się w sali teatru Kononowa tysiące Niemców dla świętowania urodzin żelaznego księcia. Na scenie otoczony zielenią stał biust ks. Bismarcka, a u stóp jego waza artystycznie rzeźbiona na porfirowej podstawie, którą mu posyłały Niemcy z Rosyi. Na tablicy wyrzeźbione są nazwy miast, uczestniczących w podarunku: Petersburg, Moskwa i kilku innych, razem 11. Gdy przybył generał Werder zaczęły się mowy. Tym śpiewał pieśń „*Deutschland über Alles*“.

## Z Watykanu.

(Reformy Leona XIII).

Z kół watykańskich donoszą: Zdaje się, że po Wielkanocy ukaże się encyklika papiejska do kościołów wschodnio-katolickich, (jako dopełnienie ogłoszonego niedawno listu papieskiego), a zaraz potem sporządzone będzie urzędowe jej tłumaczenie na języki: arabski,

armieński, chaldejski, kopecki, perski, turecko-georgiański, aby mogła być wszędzie rozpoznawana. Tymczasem oczekiwany jest tutaj patriarchy armieński, msgr. Azaryan, reprezentujący wobec Partii katolików wschodnich w Konstantynopolu. Nowe seminarium greckie, zakładające się obecnie w Konstantynopolu, oddane zostanie O. Bazylianom z Grotta Ferrata, pod Rzymem, którzy z rozkazu Leona XIII powrócili do liturgii greckiej. Należy bowiem wiedzieć, iż Grecy katolicy, zamieszkali w Grecyi i dość licznie na wyspach greckich, oraz w Sycylii, mają swój odrębny nieco porządek, o własnym języku, jak znowu Bułgarzy i katolicy z Macedonii mają pewne odcienienia i własnym językiem się posługują, także i Rumuni-katolicy, Rusini węgierscy i t. d. Klasztor Bazylianów w Grotta Ferrata sięga odległych wieków i przechowują się w nim zajmujące dokumenta i listy po bizantyńskim kardynale Bessaryonie, z XV stulecia, tym samym, co w widokach połączenia kościołów wyswatał ostatnią Paleologiankę z Iwanem III w. ks. moskiewskim. Nowy instytut grecki w Konstantynopolu urządzony zostanie w dawnym domu O. Jezuitów, u św. Pulcheryi, na przedmieściu Galata.

W dalszym ciągu, t. j. w wykonaniu ogłoszonej już konstytucyi *Eccelesiarum orientalium* komisya kardynałów, zajmująca się wprowadzeniem jej w życie, zabiera się do reorganizacyi kolegium greckiego. Kolegium to zostało założone przez Papieża Grzegorza XIII, w r. 1577, w gmachu sąsiadującym z kościołem św. Atanazego, na via Babuino. Seminarzystów tego kolegium poznaje się na ulicy po ciemno-niebieskich sutannach i amarantowych pasach. Kościół stanął w roku 1580. Papież Sykstus V, Klemens VIII, Klemens XI, Klemens XII i Benedykt XIII wyposażyli instytut, który poczyniwaliby za łącznik między Wschodem a Zachodem.

Tutaj to odbyło nauki kilka znanych w dziejach Kościoła osobistości i metropolita Józef Weliamin-Rucki, kilku Włochów, znanych uczonych i bibliotekarzy Watykanu. Kolegium, wbrew pierwotnym statutom, zapewne z braku wychowawców, przyjmowało oddawna także seminarzystów wschodnio-katolickich, albo rumuńskich katolickich (lubu tych ostatnich liczba jest szczupłą) i tu się odbywały Msze w różnych obrządkach i językach. Kolegium zależne jest od propagandy; obecnie rektorem jest O. Laurenty Lugari, Rzymianin, Jezuita; alumnów jest dwudziestu kilku. Życzenie jest Leona XIII, aby instytut na *via Babuino* poświęcony został wyłącznie wychowaniu uczniów wyznania greckiego (katolickiego), tak, aby, każdy kościół wschodni, posiadający katolików miał własne seminarium. Młodzi klerycy, znajdujący się obecnie w kolegium greckim, będą z tego powodu przeniesieni do Lwowa, gdzie jest wielkie seminarium. Zamiarem Ojca św. jest także założenie w Konstantynopolu Uniwersytetu greckiego, gdzieby język i religia grecka wykładałaby. Przy Uniwersytecie stanąłby kościół.

W łączności z tem, jest dar 500.000 franków, uczyniony przez łońskie stowarzyszenie Propagowania wiary, jako subwencji dla kościołów wschodnich. Prócz tego, kardynał Langénieux, stosując się do życzenia Leona XIII, założył w Paryżu wielki przegląd (*revue*) pod tytułem „*Wschód*“ (*L'orient*), w którym będą obszernie rozbiegane interesy religijne i cywilne ludów wschodnich, naturalnie w celu zlania się obu Kościołów.

## KRONIKA

Lwów, 5 kwietnia.

— **JE. ks. Sanguszko**, Marszałek krajowy, przystąpił do Towarzystwa dziennikarzy polskich, jako członek wspierający.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obr. ład.: Mianowani zastępcami katechetów: ks. Stanisław Szymała w gimnazjum IV i ks. Józef Boczar w seminarium naucz. męskim we Lwowie. — Jurysdykcją otrzymał ks. Albert Griglyak, kapelan wojskowy we Lwowie. Dyecezya krakowska: Prakątem domowym J. Sw. zamianowany został ks. dr. Józef Pelczar, kanonik katedr. i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. — Mianowani cenzorami ksiąg treści religijnej: ks. dr. Józef Pelczar, ks. dr. Stanisław Spis i ks. Wojciech Siedlecki, katecheta gimn. — Kanoniczną instytucję otrzymali: ks. Józef Dańkowski na probostwo w Harklowej, dotychczas administrator tamże i ks. Franciszek Nycz na probostwo w Poroninie, dotychczas kooper. w Myślenicach. — Administratorami ustanowieni: ks. Jan Satke przy kościele św. Krzyża w Krakowie, ks. Wojciech Stypuła wikary ze Strzysowa do Poręby-Żegoty, ks. Tomasz Włodarczyk w Kościele szlaskim, dotychczas kooper. tamże. — Przeniesieni: ks. Ignacy Żyła z Poronina do Myślenic, ks. Ignacy Cież z Poręby-Żegoty do Strzysowa, ks. Aleksander Babiński do Bieńkówek. — Zmarli: ks. Wacław Cholewiński, proboszcz kościoła św. Krzyża w Krakowie, ks. Andrzej Goł-

da, proboszcz w Porębie-Żegocie, ks. Jan Popiel, proboszcz w Kościele szlaskim, S. Aurelia Ferris, Zgrom. PP. Norbertanek na Zwierzyńcu. — Konkurs rozpisano: Na probostwo przy kościele św. Krzyża w Krakowie z terminem do końca kwietnia, na probostwo w Porębie-Żegocie i w Kościele szlaskim do 15 maja, na posadę katechety szkół ludowych w Jaworznie do 15 kwietnia.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Tadeusz Kazimierz Majewski, rodem z Pilzna, i Mieczysław Kazimierz Sołtysik, rodem z Rymanowa, otrzymali na Uniwersytecie krakowskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Stan wód w kraju.** Donoszą nam: Z Rudek. W dniu 28 z. m. wskutek wiosennych roztopów, wezbrały rzeki tego powiatu a mianowicie: Błozewka, Strwiąż, Bystrzyca i Dniestr wystąpiły ze swych łożysk i zalały sąsiednie nisko położone grunta. Najwięcej ucierpiały gminy, położone nad Dniestrem, a mianowicie: Terszaków, Mosty, Manasterzec, Podolce i Susułów, w których woda zalała i budynki mieszkalne i gospodarskie.

Do dnia 1 b. m. wody znacznie opadły, komunikacja jednak z temi gminami dotąd przetrwała; jedynie na czółnach dostać się tam można.

Z Sokala. Wody na Bugu znacznie opadły a mianowicie od dnia 31 marca do 1 kwietnia o 200 ctm. Niebezpieczeństwo już minęło i most jakkolwiek uszkodzony, utrzymał się i został dnia 1 kwietnia dla ruchu publicznego znowu otwarty. Szkody wskutek tego wylewu bardzo znaczne, szczególnie w budynkach, zapasach żywności w zbożu, w snopach i paszy dla bydła, również w kartoflach przechowanych w kopcach i lochach. We wszystkich domach mieszkalnych, które uległy zalewowi, kominy i piece są zupełnie zniszczone i zawalone.

Znacznemu zniszczeniu uległa także wieś Konotopy, gdzie także szkoła murowana została całkiem zalana. O ile wiadomo, nikt z ludzi nie stracił życia.

W dniu 1 b. m. można było na Łódce oglądać zalane przedmieście Zabuzie w Sokalu. Bez najmniejszej przeszkody można było płynąć łodzią ogrodami przez płoty i sztachety. — Kominy i piece przeważnie powalone. Wiele domów było jeszcze do dnia 31 z. m. zalanych do wysokości okien. Około 60 domów uległo zalewowi. Położenie mieszkańców Zabuzia opłakane.

Z Niska. Woda na Sanie ciągle opada, a mianowicie od 1 do 4 b. m. o 30—50 ctm.

Z Żydaczowa. Stan wody Dniestru w Zaleszicach w dniu 4 b. m. wzniósł się 463 ctm. po nad stan najniższy, — a więc wskutek wód przybytnich Stryja o 20 ctm. wyżej od dnia 3 b. m.

Ze Stanisławowa. Stan wody na Dunajstrze w dniu 3 b. m. po nad stan najniższy wynosił w Siwce 327 ctm., Haliczu 286 ctm., a w Niżniowie 315 ctm. — Na Łomnicy i Bystrzycach wody przybijają.

Tłumaczył pod Niżniowem ponownie wzbiera. — Deszcz padał przez 3 dni.

— **Przed c. k. komisją** egzaminacyjną dla rachunkowości złożyli egzamin kandydaci: Michał Kołoderski, Władysław Tabor, Julian Czerkawski, Władysław Hauer.

— **List prof. Smolki**, sekretarza Akademii. *Czas* otrzymał następujące pismo:

Z powodu wczorajszego artykułu *Czasu* (Nr. 76) o piśmie hr. A. Wodzickiego, w sprawie dalszych składek na pomnik Mickiewicza, proszę uprzejmie o zamieszczenie następujących uwag:

W artykule tym powiedziano: „Mamy tyle potrzeb krajowych, społecznych, narodowych i religijnych. mamy Akademię umiejętności, niedostatecznie uposażoną, miasta źle zaopatrzone, mamy choćby tylko restaurować katedrę i zamek na Wawelu...“

Szanowna Redakcyja zapewne nie myślała o jakichkolwiek składkach na Akademię; widoczne to choćby tylko z dalszej wzmianki o miastach źle zaopatrzonych, na które przecież nikt składek nie będzie zbierał. Że jednak przeciw Akademii wszystko bywa skwapliwie wyzyskiwane, pospieszam przesłać kilka słów wyjaśnienia, które — jak uważam — nie będą może zbyt bezużyteczne.

O składkach na Akademię nikt wogóle nie myślał, ani też nawet w jej sprawie nie apelował do ofiarności szerszych kół społeczeństwa, nikt przynajmniej z jej potrzebami cokolwiek obeszny. Akademia bowiem, jeśli ma sprostać swym zadaniom, potrzebuje kilka milionów kapitału; to raz już należy stwierdzić jasno i wyraźnie w interesie — jeżeli nie jej potrzeb, które może nigdy nie będą zaspokojone, to w interesie godności Instytucyi. Milionów zaś nie zbierze się składkami, chyba na świętopietrze lub Propagandę, w obrębie tak olbrzymiego ciała, jakim jest cała społeczność katolicka, albo znowu na Teatr narodowy w Pradze, wśród takiego, jak czeskie, społeczeństwo. U nas szerokie koła publiczności uczynią dosyć dla Akademii, jeśli ze wzgardą odrzucą te złe pisma, które z niecnymi pobudek nie przestają jej szkodzić, i jeśli z czasem oduczą się przyklaskiwać wszystkiemu, co krzywdzi tę Instytucję. Wtedy ustali się opinia, wobec której mogą znaleźć się te niezbędne miliony, jak znajdują się ciągle na tej lub ową fundacyę o celach mniej dla narodu żywotnych.

Tymczasem zaś i to byłoby dobrze, gdyby się w braku milionów znalazła garstka ludzi bo-

gaty, dla których 125 lub 150 zł. rocznego wydatku nie stanowi żadnej różnicy: w całej Polsce, jak długa i szeroka, choćby 200 lub 300 subskrybentów na publikacye Akademii. Przybyłoby jej dwadzieścikilka tysięcy czystego dochodu, bez ubliżającej jałmużny, a nie bez dobrego interesu dla 200—300 bogatych ludzi, którzy mogliby jedne publikacye zachować dla siebie, inni zaś obdarzać młodzież, oddającą się studiom specjalnym.

Nie spostrzegłem, jak z tego wyjaśnienia urosła mimowolna odezwa, pierwsza naprawdę, jaką zdarzyło mi się napisać w sprawie Akademii, chociaż dawniejsze moje pismo, które niezem innem nie było, jak wyjaśnieniem, poczytano zupełnie mylnie za odezwę.

Wracając zaś do wyjaśnień, wyrażam głębokie przekonanie, że wszelka szersza akcya zbiorowa w sprawie przysporzenia funduszy Akademii, byłaby nie tylko zbyt bezużyteczna, ale nawet bardzo szkodliwa. Nie byłyby szkodliwe składki, zbierane na jej cel w roku 1872, które można było uważać raczej za chęć przychylniej manifestacyi, niżli za sposób powiększenia funduszy. Dziś każda taka akcya byłaby zbyt bezużyteczna, bo Akademii nie przyniosłaby żadnego pożytku, a byłaby szkodliwa, ponieważ mogłaby odciągnąć trochę wdowiego grosza od Wawelu, od gimnazjum w Cieszyńcu, od poznańskiego teatru, od weteranów z roku 1831, słowem od tego wszystkiego, na co rzeczywiście powinniśmy się składać. Najbardziej szkodliwą zaś byłaby dla samej Akademii, bo wówczas każdy, czyby dał centa lub nie dał, czułby się uprawnionym wytykać nowe drogi i żądać reformy Instytucyi, do czego w każdym społeczeństwie dojrzałym roszczą sobie prawo tylko ludzie, znający się na rzeczy.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku, a wszystkie Redakcyje, Akademii życzliwe, proszę usilnie o powtórzenie niniejszego pisma.

W Krakowie, 2 kwietnia 1895 r.

Stanisław Smolka.

— **Dwudziestopięcioletni jubileusz** współpracownictwa technicznego przy *Gazecie Narodowej* obchodził wczoraj p. Stanisław Sendermann, towarzysz sztuki drukarskiej. W roku 1870 stanął przy kasztach drukarni Gromatna i Dobrzańskiego, w której wówczas *Gazeta Narodowa* się drukowała i odtąd nie opuścił jej ani na chwilę. Jubilat obchodził w dniu wczorajszym także i 32-letnią rocznicę swego wypisania na towarzysza sztuki drukarskiej. Z powodu tej podwójnej uroczystości koledzy składali p. Sendermannowi serdeczne życzenia.

— **Wesoła kompania.** Adolf Vogel, czeladnik ślusarski, Jan Ograszek pomocnik tokarski i Antoni Hirszel pomocnik szewski — stanęli przed trybunałem lwowskim, by zasłużoną otrzymać karę za cały szereg sprytnych kradzieży. popełnianych w naszym mieście w rozmaitych porach dnia i nocy. Najstarszy z nich liczy 24 lat życia, najmłodszy 21; wyprawy przedsiębiorane na upatrzone naprzód mieszkania urządzali z taką zręcznością, że jedynie przypadkowi zawiadujący należy ujęcie tych dokuczliwych amatorów cudzej własności.

Trybunał na podstawie orzeczenia sędziów przysięgłych skazał każdego z wyżej wspomnianych podsądnych, na lat pięć ciężkiego więzienia.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 5 kwietnia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe d. 4 kwietnia do 12 w południe d. 5 kwietnia b. r. mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 3-2 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo (75 procent wilgotności względnej); opad, śnieg i deszcz, wysokość opadu 1-6 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —2-5 °C., najwyższa +7-0 °C. wczoraj w południe, najniższa —2-0 °C. dziś w nocy.

Wczoraj wieczorem padał deszcz nieznaczny, w nocy śnieg, dziś rano opadu nie było. Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwykła 770 do 765 mm. na Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 760-0 mm.

Prognoza na dobę 5 kwietnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północno zachodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura około 0 °C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 75 proc. Opadu nie będzie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Adela z Rydlów Sękowska, właścicielka dóbr, wdowa po adwokacie krajowym s. p. dr. Aleksandrze, w 68 roku życia. Zmarła była siostrą dr. Lucjana Rydla, profesora i b. rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, a matką pośła i prezesa Rady powiatowej mieleckiej, p. Stefana Sękowskiego.

W Gorycy, na chorobę piersiową, naczelnik urzędu probierzego w Krakowie, starszy menniczy Piotr Kunst. Zmarły zajmował się górnictwem numizmatyką i pozostawił zbiór monet i medali polskich i zagranicznych. Dla wiedzy numizmatycznej polskiej zasłużył się dokonaniem badania polskich monet pod względem dokładnego oznaczenia ich prób; — wyniki te pomieszczone



zostały w dziele dr. F. Piekosińskiego „O monacie i stopie menniszej w Polsce XIV i XV wieku“, „Zapiskach numizmatycznych“, wreszcie G. Ossowskiego „Kurhan Ryżanowski“.

— **Z Kołomyi** donosi miejscowa *Gazeta*: Rocznicę konstitucji 3 maja urządził tego roku Towarzystwo muzyczne im. Moniuszki wspólnie z „Sokołem“. Na ten dzień przypada równocześnie poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach „Sokoła“. W program urządził się mającego wieczorku, wejść prócz ówczesnych gimnastycznych, słowo wstępne, śpiewy, deklamacja i orkiestra amatorska Towarzystwa muzycznego.

Magistrat kołomyjski żywo zajmuje się sprawą elektrycznego oświetlenia miasta. Koszt urządzenia zakładu elektrycznego obliczono na 80.000 zł. Obecnie ma się rozstrzygnąć pytanie, czy oddać urządzenie obcemu przedsiębiorstwu, czyli też zaciągnąć pożyczkę i zaprowadzić oświetlenie we własnym zarządzie.

Budowa gmachu „Sokoła“ pod kierownictwem inżyniera p. Nawarskiego, postępuje rażno. Jeszcze przed świętami wyprowadzone będą mury nad powierzchnię ziemi.

— **Katolickie gimnazjum** w Ostrowie święci właśnie półwiekowy jubileusz. Głównymi inicjatorami w fundowaniu tegoż byli poseł na Sejm Wojciech Lipski z Lewkowa i miejscowy proboszcz ksiądz Kapała. Ostatni zapukał również i do ks. Radziwiłłów w Antoninie, którzy udzielili mu hojnego finansowego poparcia, niezbędnego w każdym tego rodzaju przedsięwzięciu.

— **O kandydatach** do spadku po ś. p. Czarneckiej, zamordowanej w połowie r. z. w Petersburgu podają dzienniki petersburskie następujące szczegóły:

„Liczba tych kandydatów wzrasta z każdym dniem i teraz dochodzi już do 60. W siódnym wydziale sądu okręgowego, zajmującym się sprawami spadkowymi, gdzie znajduje się wzmiankowana sprawa, sporządzono w celu łatwiejszego oryentowania się drzewo genealogiczne, określające stopień pokrewieństwa każdego pretendenta, a co za tem idzie i prawa jego do spadku. Z tej tablicy okazuje się, że przeszło 30 osób zupełnie niesłusznie rości pretensję do spadku, opierając swoje prawa albo na wypadkowej zgodności nazwisk, albo na bardzo wątpliwych dokumentach; pozostali (przeszło 20 osób) znajdują się w pewnych dość nawet odległych związkach pokrewieństwa ze zmarłą (z tych cztery osoby są przyrodniimi siostrzeńcami i siostrzenicami ś. p. Czarneckiej). Najbliższymi krewnymi zmarłej są: pani Jaroszyńska, siostrzenica ś. p. Czarneckiej, mająca prawo do połowy majątku nieruchomego; do drugiej połowy pretendują państwo Kosewicy, również siostrzeńcy zmarłej. Do majątku ruchomego największe prawa ma niejaki p. Musakowski, siostrzeniec zmarłej, mieszkający stale w Krakowie. Wszyscy pretendenci nie tylko nie uznają się wzajemnie, uważając się każdy za osobną za jedynego spadkobiercę, lecz nawet występują względem siebie z oskarżeniami o podrobienie metryk i innych dokumentów. Wobec tego, że jedna ze spadkobierczyń, pani Jaroszyńska, za pośrednictwem swego adwokata, W. S. Mandla, nie doczekawszy się rozstrzygnięcia sprawy przez sąd w drodze postępowania spadkowego, występuje z akcją, przeto i inni spadkobiercy muszą również rozpocząć proces. W sądzie okręgowym petersburskim rozpoczęło się zatem niezadługo olbrzymia sprawa spadkowa, podobna do procesu spadkobierców Skirmunta. W sprawie bierze udział około 40 adwokatów. Ogół majątku spadkowego wyraża się w cyfrach następujących: papierów procentowych według wartości nominalnej znajduje się na sumę 1.600.000 rs., brylantów, kosztowności złotych i srebrnych na kilkaset tysięcy rubli, wreszcie dwa majątki w gubernii podolskiej, ocenione w przybliżeniu na trzy miliony rubli. Prawa niektórych spadkobierców w całości albo w części zostały podobno nabyte przez osoby trzecie.“

— **Ruch uliczny w Berlinie**. Pod względem ruchu ulicznego, Berlin znacznie przewyższa Londyn. Okazuje się to ze sprawozdania członka Rady miejskiej Berlina, p. Dinse. W najwięcej ożywionem miejscu Londynu, przy gmachu poczty głównej i rogu Chapside naliczono w jednym dniu 12.000 wozów i 75.000 przechodniów. W Berlinie natomiast w tym samym dniu naliczono na rogu Friedrichstrasse i Lipowej 13.900 wozów i 116.000 przechodniów, liczba ta wzrosła przy bramie poczdamskiej do cyfry 17.300 wozów i 132.000 przechodniów. Przy dworcu Alexanderplatz naliczono w tymże dniu 10.000 wozów i 101.000 przechodniów; przy narożniku ulicy Inwalidów i Chausséestrasse 13 500 wozów i 83.000 przechodniów. Obliczeń tych dokonano w roku 1892, więc zapewne uważać można, że odąd ruch jeszcze bardziej się powiększył. Cyfry te nie są jedną ze zwykłych statystycznych zabawek. Przeciwnie podjęto obliczenia w Berlinie w tym celu, aby ostatecznie zebrać materiał dla ocenienia różnych projektów budowy kolei podziemnej przez cały Berlin. Kolej podobna znaczną przyniosłaby niezawodnie usługę publiczności, zwłaszcza ruch uliczny obecnie bywa połączony z pewnym niebezpieczeństwem dla przechodniów, mniejszych wózków i ekwipaży.

— **Portret Li-Hung-Czanga**. P. Henry Normann, który odbywał w roku zeszłym po-

dróż po dalekim Wschodzie, tak opisuje bohatera chwili obecnej:

„Li-Hung-Czang jest Chińczykiem czystej krwi. Jak na Chińczyka, odznacza się dużym wzrostem; za młodo musiał być bardzo silny i wytrzymały. Rysy jego tak wyraziste, jakich mi się nie zdarzyło widzieć u Chińczyka. Twarz jego nie razi obok twarzy kaukaskiego typu. Rzadkie, siwe włosy, brody i ust nie zakrywają, oczy zastąpione olbrzymimi okularami w oprawie sztyldkretowej. Wice król ubrany był skromnie, powiedziałbym nawet — ubogo. Miał okragły kapelusz i szatę z popielatej materii, watowaną, pod spodem żółtą jedwabną tunikę. Ręce zasunięte w rękawy wydobyl tylko dwa razy podczas naszej rozmowy, aby sobie nos w palce utrzeć. Pomimo tej nieruchomości rąk. palł fajkę na 5 stóp długą. W głębi pokoju stał pachołek z żarzącymi węgielkami i tytoniem i drugą fajkę. Co pięć minut podchodził uroczyście do wice-króla, ten rozchyłał kąty ust, pachołek wyjmował zagasłą fajkę i nowo-napchaną do ust mu wkładał. Powtórzyło się to razy dwadzieścia.“

#### — Stosunki sanitarne w Japonii.

*Jour. d'hygiène* podaje na zasadzie danych urzędowych takie szczegóły o Japonii, odnoszące się do r. 1890. W roku tym cyfra urodzeń wynosiła 1.145.174 (mniej o 64.536 niż w roku poprzednim), zmarło 821.043 ludzi, przyrost więc ludności wynosił 7.97. Sztuka lekarską zajmuje się w Japonii 40.215 osób (na 38 milionów ludności), ale z tej liczby tylko 8.300 osób ukończyło uniwersytety i wydziały lekarskie (cudzoziemców praktykuje 19), reszta zaś należy do kategorii znachorów i samouczków. W ciągu ostatnich lat kilku wyszło w Japonii mnóstwo praw i przepisów, odnoszących się do takich kwestyj, jak zaopatrywanie mieszkań w dobrą wodę do picia, fabrykacji różnych produktów chemicznych, zapobieganie epidemiom i t. d. Niedawno założono w Tokio laboratorium sanitarne, urządzone zupełnie na wzór tego rodzaju pracowni w Europie.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Opera**. Na dochód weterana opery polskiej i obecnego reżysera jej p. Kamińskiego odegrano wczoraj w teatrze hr. Skarbka, Bizeta „Carmen“.

Śpiewały same „swojskie siły“, panna Strassern partję Carmeny. p. Korolewiczówna Micaeli, p. Szymański Escamilla a Myszuga partję Josego. Oczywiście nie będziemy się wdawać w bezowocne porównania, a skonstatujemy jedynie, że p. Strassern okazała w oddaniu trudnej pod każdym względem roli Carmeny przede wszystkim wiele talentu scenicznego i temperamentu. Pod względem muzycznym partja ta nie daje jednak p. Strassern pola do popisu, albowiem głos jej celuje w wyższych rejestrach, podczas gdy Carmen obraca się w średnich i niższych. Mimo to wykonanie było poprawne i świadczyło o starannem przygotowaniu. P. Korolewiczówna śpiewała Micaeli; brak rutyny uślikowała pokryć dość zręcznie, a niewielki jej lecz wyrównany głosik sopranowy brzmiał sympatycznie.

P. Szymański miałby jako toreador wdzięczną dla głosu i talentu swego arenę, gdyby nie walczył z trudnościami technicznymi i z wymową.

**Repertoar teatralny**. Dziś, w piątek przedstawienie na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich, z uprzejmym współudziałem pp. Maryi Kozłowskiej, Aleksandra Mysziugi, Juliana Jeromina, profesora Franciszka Neuhauzera, oraz artystów sceny lwowskiej.

Jutro w sobotę „Traviata“ opera w 4 aktach Verdi'ego. Występ panny Maryi Kozłowskiej, oraz pp. Mikołaja Lewickiego i Józefa Szymańskiego.

**Koncert Henryka Zegarkowskiego** odbędzie się w niedzielę w sali Kasyna miejskiego z programem następującym: 1. Rubinstein Barokarol, Taussig „Marche militaire“ p. Pollak. 2. Gomez, aria z opery „Salvator Rosa“ p. Jeromin. 3. Deklamacja p. Czaplińska. 4. Niewiadomski, „Śmieję się łany“ p. Kozłowska. 5. Solo skrzypcowe p. Wolfstahl. 6. Z. Noskowski, „Krakowiak“ p. Mysziuga. 7. Monolog p. Fiszer. 8. Mascagni, pieśń, p. Kozłowska. 9. T. Pollak, fantazyja, p. Pollak. 10. Solo skrzypcowe p. Wolfstahl. 11. a) Noskowski, Dumka; b) Moniuszko „Dwie zorze“, p. Mysziuga. 12. J. Gall, „Gdybym był młody“, p. Zegarkowski.

**Miesięczne posiedzenie Towarzystwa ludoznawczego**, odbyło się w sobotę d. 30 z. m. Zagaił je prezes Tow. prof. Uniw. dr. Kalina sprawozdaniem z dotychczasowej działalności zarządu. Dowiedzieliśmy się, że młoda ta instytucja — istniejąca za ledwie od dwóch miesięcy — liczy trzech członków założycieli, pomiędzy tymi zarząd biblioteki hr. Działynskich w Kórniku, i 114 członków czynnych. W bieżącym miesiącu ukaże się pierwszy zeszyt czasopisma przez Towarzystwo wydawanego. Chcąc

podzielić odpowiednio prace naukowe utworzono 9 sekcji, a mianowicie: sekcję archeologiczną, geograficzną (przewodniczący prof. Uniw. dr. Rehman), językową (przew. prof. dr. Kalina), antropologiczną (przew. prof. dr. Dybowski), przyrodniczą, przemysłową (przew. p. kustosz Rebczyński), muzyczną (przew. prof. dr. Sołtys), socjologiczną (przew. dr. Franko) i literacką (przew. dr. Biegeleisen).

Po zagajeniu, przewodniczący udzielił głosu dr. J. Niemcowi, który odczytał swą pracę: „O zasadach wychowania w pojęciach ludu szlaskiego“. Odczyt ten, w którym prelegent zaznaczywszy ścisły związek pomiędzy pedagogią a ludoznawstwem skreślił typy rodziców-wychowawców na Szlasku a następnie zapatrywania ludu szlaskiego na potrzebę oświaty wogóle, na potrzebę wychowania fizycznego i intelektualnego, jak i na potrzebę oparcia wychowania na gruncie religijno-moralnym i narodowym a w końcu opisał stosunek ludu tamtejszego do szkoły, zawierał mnóstwo charakterystycznych, z życia wziętych epizodów i spostrzeżeń. Odczyt ten, zawierający całą psychiczną charakterystykę ludu szlaskiego, znanego prelegentowi wybornie, nie da się streścić obszerniej.

**Paweł Lindau** opracował dla sceny „Fausta i Don Juana“ Grabbe'go, a Maurycy Moszkowski pisze doń muzykę. Lindau spełnia tem opracowaniem dawne życzenie ks. Meiningerńskiego, który już od lat dwudziestu pragnął utwór powyższy przyswoić scenie, wszelkie wszelkie próby w tym kierunku nie udawały się.

**Przekłady autorów polskich**. Pan L. M. Miedwiediew wystąpił z nowem, udatnem tłumaczeniem Mickiewicza „Sonetów krymskich“; *Russkaja Myśl*, zasilająca swoje szpalty w znacznej części belletrystyką polską, drukuje w zeszytach tegorocznych przekład nowelki E. Orzeszkowej p. t.: „Wielki“. „Dewajtis“, znana powieść Rodziewiczówny, wyszła obecnie w Sztuttgardzie w przekładzie niemieckim. Krytyka niemiecka wyraża się o niej nader pochwlelnie.

#### Dzieje powszechnie ilustrowane.

(Część trzecia, czasy nowożytnie. Tom I. Opracował Alfred Szczepański. Wiedeń, nakładem Franciszka Bondego. Druk W. L. Anczyca i Spółki. Kraków, str. 314 in 8°).

Biorąc do ręki nowy tom *Dziejów powszechnych*, wydawnictwa pana Bondego, z przyjemnością przychodzi nam na wstępie zaznaczyć, iż nakładea zwrócił się już, stosownie do żądania polskiej prasy do krajowych sił drukarskich, i przekonał się, że zakład Anczyca i Spółki w Krakowie sprostać zdola najdalej idącemu wymaganiu w zakresie technicznej strony wydawnictwa.

Niniejszy tom przedstawia się w nader okazałej, wykintnej szacie, wabiąc bogactwem i doбором ilustracji. Lecz zanim omówimy ilustracyjną stronę dzieła, zasługującą istotnie w całej pełni na uznanie, przypatrzmy się tekstowi.

Tom przed nami leżący — wydawca z technicznych pono powodów nie daje nam na razie dalszego ciągu starożytności — mieści początki czasów nowożytnych. Zaznajamiamy się z historią wielkich odkryć i wypraw zdobywczych hiszpańskich i portugalskich, kultury włoskiego odrodzenia, z reformacją w Niemczech i Skandynawii, na tle której wyraziście się rysują postacie Lutera, Kalwina i Zwinglego, psychologicznie zbadane i oświetlone.

Opracowanie posiada cechę pracy samodzielnej, i odznacza się bezstronnością w ocenianiu dziejowych stosunków, acz autor w poglądach na kwestye kościelne stoi na wyraźnie katolickim stanowisku. Zaznaczyć należy, iż historia kultury w szerokim zakresie została uwzględniona, co za zaletę dzieła poczytujemy. — Opracowanie przystępne i zajmujące przy całej ścisłości nie pomija także szczegółów i drobnych a znamiennych rysów, wrażliwych się w pamięć a uwytłaczających rzeczy i osoby.

Część ilustracyjna dzieła znakomicie spełnia swe zadanie, podając liczne portrety wybitnych historycznych postaci, podobizny starych map, sztychów, listów, podobizny, kopie z obrazów i widoki ważniejszych miejscowości, kolorowe kartony z kostyumami z XVI wieku, jednym słowem wybornie umysławia nam opisywaną dziejową epokę i jej poziom artystyczno-umysłowy.

Zasób i dobór rycin istotnie wabi i zaciekawia czytelnika, a ułatwiając mu zaznajomienie się z dziejami, zjedna wytwornemu dziełu szerokie warstwy publiczności.

**Malezewskiego** wielki nowy obraz „Kniez XIX wieku“ czyli „Widzenie“, został wystawiony w Krakowie, gdzie swoją potężną alegoryczną treścią, oraz pierwszorzędnymi zaletami pędzla i faktury, wywołuje wielkie wrażenie i gromadzi liczną publiczność.

**Camille Doucet**. Literatura francuska poniosła ciężką stratę; umarł bowiem jeden z jej nestorów, pisarz wielkiego talentu i charakteru, członek Akademii francuskiej i jej sekretarz,

Camille Doucet, w 83 roku życia. Dewizą jego całego życia była zasada: *tout pour les lettres tout par les lettres*. Zdanie to wygłosił przed 30 laty w przemowie swojej, kiedy zajmował miejsce w Akademii po Alfredzie Vigny. Doucet niepospolitym był sekretarzem, *il le génie de l'emploi* — mówiono o nim, a liczne sprawozdania jego i przemowy zaliczają się do arcydzieł w tym rodzaju. Akademia stała się jego światem i rodziną. Doucet pisał dawniej liczne komedye; z nich niektóre miały zawsze powodzenie w Odeonie i Komedyi francuskiej.

**Ważną dla bibliofilów** wiadomością, będzie przypomnienie, iż już w dniu 22 b. m. rozpoczyna się w Monachium wysprzedaż zbiorów zamku Lobris, na Szlasku i innych. Interesowani zgłaszać się mogą do antykwaryusza Ludwika Rosenthala (Monachium — Hildegard. Str. 16), nakładem którego właśnie wyszedł katalog, obejmujący około 2000 numerów niemałej często wartości. Polonica (od nr. 744—805), przedstawia się niemiłej interesująco od innych działów, że wyliczymy: Cromano *De origine et rebus gestis Polonorum II. XXX. Cum oratione funebri Sigismundi regis...* (1558); Łaskiego *Clades Dantiscana* a. D. 1577. XVII. apr (1577); Hejdenstejna *Warhaffte Beschreibung des Krieges, welchen Stephan Bathori gegen den Grossf. Iwan Wasilowitzen geführt* (1590); Paprockiego „Ogród królewski, w którym o początku Cesarzow...“ Drukowano w sławnym Starem Mieście Praskiem o Daniela Siedleńskiego 1599“ i t. d.

„**Moderne Kunst**“ zamieszcza rycinę z cyklu Stachiewicza, ilustrującego legendy o Mateo Boskiej.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wyścigi konne w Krakowie**. Sekretaryat Towarzystwa międzynarodowych wyścigów konnych w Krakowie zawiadamia nas, że po ostatnim wycofaniu koni w dniu 1go kwietnia br. z biegu o nagrodę „Derby krakowskie“ z dotacją 40.000 koron, mającego się odbyć w dniu 23 czerwca br. następujące 37 koni udział wziąć mogą: 1. Panajatti, 2. Gounod, 3. Si-Sst., 4. Armer Peter, 5. Veilchenfresser, 6. Csaplaros, 7. Maharadsa, 8. Zivatar, 9. Gogerl, 10. Beesheap, 11. Gehweg, 12. Alterum tantum, 13. Kurucz, 14. Girserwald, 15. Isolani, 16. Toreador, 17. Paraszt, 18. Hradiska, 19. Castriot, 20. Goliath, 21. Janicsár, 22. Mademoiselle de Poutignac, 23. Mademoiselle de St. Vigor, 24. Gyerkőcz, 25. Compagnon, 26. Napagedl, 27. My-own, 28. Coreggio, 29. Victress, 30. Cham, 31. Burza, 32. Wiosna, 33. Ideal, 34. Britannicus, 35. Vinesi, 36. Levante, 37. Földi.

Ze względu na to, że Derby po raz pierwszy na torze krakowskim z współzawodnictwem koni pierwszej klasy z różnych krajów się odbędzie, przeto bieg ten nie tylko w kole miłośników sportu, ale także u szerszej publiczności niewątpliwie wielkie zajęcie obudzi.

**Wiedeński Zakład kredytowy**. Generalne zgromadzenie Zakładu kredytowego zatwierdziło sprawozdanie rady nadzorczej i uchwaliło rozdzielić dywidendę w wysokości 19 zł., płatnych od 4 kwietnia, oraz przekazać do nadzwyczajnego funduszu rezerwowego 250.000 zł. Nadto uchwalono podnieść liczbę członków rady nadzorczej z 18 na 19. Wybrano ponownie członkiem rady nadzorczej pp. Stummer-Wintera, oraz jako nowych członków Maksymiliana Mauthnera i Pawła Scheya.

**Stosunki handlowe między Rosyją i Francją**. W Paryżu zawiązało się w tych dniach Towarzystwo, którego zadanie polega na rozwinięciu i uregulowaniu stosunków handlowych między Rosyją a Francją. Pierwszym krokiem będzie urządzenie stałej wystawy towarów francuskich w Niższym Nowogrodzie, a jeżeli wystawa ta będzie miała powodzenie, nastąpi otwarcie oddziałów jej we wszystkich miastach Rosyi europejskiej i azjatyckiej.

**Próba lokomotywy**, specjalnie zbudowanej i przeznaczonej do odbywania studniestowiorstwowej przestrzeni w ciągu godziny, odbyła się w zeszłym miesiącu pomiędzy stacyami Pielikowe-Pole i Rozdzielnia pod Odessą. Pociąg, złożony z lokomotywy i wagonu salonego, w którym znajdowała się komisja, przybyła z Kijowa, wyruszył z Odessy do Rozdzielniej i kilkakrotnie zmieniając szybkość, całą przestrzeń między stacyami temi przejechał z szybkością 80 wiorst na godzinę. Po przybyciu na miejsce, lokomotywę szczegółowo obejrzała komisja, poczem pociąg wyruszył w drogę powrotną i jadąc z szybkością 102 wiorst na godzinę, przybył do Odessy o godz. 6 m. 20. Komisja znalazła próbę nader zadawalającą,



a lokomotywę pod każdym względem zbudowaną odpowiednio. Parowóz wyszedł z warsztatów odeskich i jest pierwszą lokomotywą, przeznaczoną do odbywania stuwiorstowych przestrzeni w ciągu godziny i zbudowaną siłami miejscowemi.

**Tramwaye elektryczne** w Stanach Zjednoczonych rozpowszechniają się nader szybko. W ciągu lat trzech od r. 1890 do 1893 długość elektrycznych linii tramwayowych potroiła się, a długość linii tramwayowych konnych zmniejszyła się o 40 proc. Na wszystkich liniach tramwayowych zaprowadzają motory elektryczne lub system lin druciowych. Tłómaczy się to większymi dogodnościami, jakie systemy te przedstawiają w wielkich miastach, gęsto zaludnionych, wchodzą więc w powszechne użycie pomimo znacznych kosztów eksploatacji. Prawdopodobnie z końcem bieżącego stulecia tramwaye poruszane koniami przestaną zupełnie kursować w Stanach Zjednoczonych.

**Bochnia**, 4 kwietnia. Na dzisiejszym targu notowano: Pszenica 8 zł. — ct., żyto 6 zł. 80 ct., jęczmień 6 zł. 50 ct., owies 6 zł. 30 ct., konieczyna 55 zł. — ct., groch 8 zł. — ct., fasola 11 zł. — ct., tatarka — zł. — ct., proso — zł. — ct., siano z łak 2 zł. — ct., siano z konieczyny 3 zł. — ct., słoma 2 zł. — ct., kartofle hektolitr 1 zł. 40 ct.

Spędzono 575 sztuk bydła, 982 koni i 1103 świń.

Płacono za 100 kilo żywej wagi: bydło 20 zł. — ct., nierogaciznę 31 zł. — ct., konie za sztukę od 20 zł. do 300 zł.

Następny targ 20 kwietnia 1895.

## Targ zbożowy.

**Lwów**, 6 kwietnia: pszenica 7-40 do 8— zł., żyto 5-50 do 6-10, jęczmień browarny 5— do 6—, jęczmień pastewny 4-50 do 5—, owies 5-80 do 6-20, rzepak 8-50 do 9-20, groch 6— do 8—, wyka 5— do 5-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-30 do 5-80, hreczka — do —, konieczyna czerwona galic. 45— do 60—, szwedzka 45— do 60—, biała 60— do 90—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel 15— do 30—, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Tymotka — do —, Waranty — do —.

Tendencja zwykła ciągle się wzmacnia. Pszenica, żyto, owies, jęczmień, bobik, wyka bardzo poszukiwane.

**Kraków** 4 kwietnia: pszenica biała 8— do 8-50, czerwona 7-75 do 8-35, kółka 7-75 do 8-35, żyto 6-75 do 7-15, jęczmień browarny 6-25 do 6-75, pastewny 6— do 6-25, owies 6-90 do 7-90, groch — do —, konieczyna czerwona 40— do 75—, biała — do —, rzepak — do —.

Uspokojenie stałe.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan — jak telegrafują z Wiednia — przyjął na audyencji istryjską deputację, która wręczyła memoriał o ekonomicznym upadku Istrii. W odpowiedzi na przemowę zaznaczył Monarcha, że Rząd zbada dokładnie memoriał i uczyni wszystko, co możliwe. Początek zrobiono już w przygotowanym projekcie ustawy o odpisaniu długu indemnizacyjnego zgodnie z życzeniami kraju.

Następnie przyjął deputację w imieniu Rządu Pan Prezes Ministrów ks. Windisch-Graetz, który dał również najżyczliwsze zapewnienia.

Księżna Gizela Bawarska przybyła przedwczoraj do Opawy w odwiedziny Swej Córkii baronowej Seefried.

Książę Leopold Bawarski wyjechał przedwczoraj z Wiednia z powrotem do Monachium.

Ks. Kardynał arcybiskup praski Schönborn bezpośrednio po swoim powrocie z Rzymu złożył wizytę P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Kalnoky'emu. Przedtem odbył dłuższą konferencję z nuncyuszem papieskim Agliardim.

Podczas wczorajszej uroczystości spuszczania w Kiel na wodę nowego pancernika „Aegir“, wypowiedział cesarz Wilhelm następującą mowę: Jako znak patriotycznej pilności, po pełnej wysiłku pracy cesarskich warsztatów, stoi przed nami ten statek, który ma być niebawem oddany swemu żywiołowi. Masz być przyłączony do jednostek wojennych niemieckiej marynarki, masz służyć ku ochronie ojczyzny, masz stawiać opór nieprzy-

jacielowi i niweczyć go. Ze starych germańskich podań wyjęte są imiona statków, należących do jednej klasy. Dlatego i ty masz również przypominać zamierzchłe czasy naszych przodków i potężne bóstwo, do którego modlili się i którego się bali przedewszystkiem wszyscy germańscy, po morzu pływający przodkowie. Przypominać masz ich potężne państwo, które się rozciągało od mroźnego bieguna północy, do dalekiego bieguna południa, a w którym rozgrywały się północne walki i z którego śmierć i zniszczenie niesiono w kraj nieprzyjaciół. To wielkie, potężne, boskie imię masz nosić. Obyś się go okazał godnym. W tej myśli nadaje ci imię „Aegir“.

Pruska Izba panów na żądanie hr. Mantuffla przekazała bez dyskusji osobnej komisji wniosek Mirbacha o przyspieszeniu międzynarodowego uregulowania kwestyi walutowej.

*Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza, że rząd zgadza się na zmiany w ustawie przeciw stronnictwom przewrotu, uchwalone przez komisję.

Dzienniki niemieckie ciągle jeszcze zajmują się sprawą przyjęcia nowego prezydium parlamentu przez cesarza Wilhelma. *Germania* wbrew dotychczasowym doniesieniom zapewnia, że cesarz w rozmowie z obu członkami prezydium ani jednym słowem nie wspominał o okolicznościach, wśród jakich nastąpił ich wybór, owszem starał się być pod każdym względem dla nich uprzejmym, a podczas uczty trącał się z nimi kieliszkiem. W ogóle, zdaniem *Germanii*, przebieg całego przyjęcia dowodził, że cesarz nie miał bynajmniej zamiaru upokorzyć prezydium parlamentu, zapraszając jego członków na dzień 1 kwietnia. Raczej niezaproszenie na ucztę mogłoby być uważane za rodzaj demonstracji. Dzienniki centrum ganią wobec tego postępowanie pierwszego wiceprezydenta Reinharda Schmidta, który wyjechał z Berlina, aby nie brać udziału w owoacji na cześć ks. Bismarcka. *Köln. Volks. Ztg.* zaznacza, że w danych okolicznościach pojawienie się na dworze w dniu 1 kwietnia więcej wymagało odwagi, niż wyjazd z Berlina. *Weser Ztg.* nazywa postępowanie Schmidta brakiem poczucia taktu i sądzi, że w każdym razie należało iść solidarnie z kolegami, tem bardziej, że tylko zachowanie się prezydenta parlamentu mogło mieć rzeczywiste polityczne znaczenie.

Dotychczasowy ambasador niemiecki przy W. Porcie, ks. Radolin, dopiero w połowie maja — jak donosi *Polit. Corresp.* — obejmie stanowisko ambasadora w Petersburgu. Około 15 b. m. opuści on stolice turecką i uda się najpierw do Rzymu na ślub swojego szwagra hr. Oppersdorfa z księżniczką Radziwiłłówną, poczem zabawi czas jakiś w swoich dobrach w W. Ks. Poznańskim.

Nowy pomocnik generał-gubernatora warszawskiego, gen. Pietrow, opuszcza Charków 21 b. m. i przybędzie ztamtąd wprost do Warszawy.

Słychać że w sprawie zmian w ministerstwie spraw wewnętrznych car nie wziął jeszcze decyzji. Minister Durnowo jeszcze się nie podał do dymisji, ale uważają ją za niezawodną. Towarzysz jego Szpiagin ma otrzymać posadę naczelnego administratora komisji dla suplik do cara. Mówią wiele o Plehwem, a nawet o Szuwałowie jako przyszłym ministrze spraw wewnętrznych.

Senat franc. uchwalił budżet sprawiedliwości i budżet spraw wewnętrznych. Przy obradach nad budżetem marynarki zapowiedział minister budowę ośmiu pancerników i zaznaczył, że po otwarciu kanału, łączącego morze Północne z morzem Bałtykiem, północna eskadra francuska musi być równa eskadrze morza Śródziemnego. Minister zapewnił w końcu, że marynarka francuska znajduje się na równiej wysokości z marynarkami państw sąsiednich.

Ministerstwo dla kolonii oświadcza, iż wiadomość o zajęciu Konga przez Samory'ego jest nieprawdziwą.

Z Paryża donoszą, że dotychczasowy szef protokołu w ministerstwie spraw zagranicznych hr. Burqueney, zostanie posłem w Serbii.

W Paryżu odbyło się zgromadzenie bulanżystów, którzy protestowali przeciwko udziałowi floty francuskiej w Kiel. Deputowani bulanżyci w mowach swych ubolewali nad śmiercią Boulanger'a i wznosili okrzyki na cześć Derouleda.

Korneliusz Herz, znowu został zacytowany przed sąd na 25 maja, sądząc jednak, że stan jego do tej chwili znowu się pogorszył.

Rada generalna robotników belgijskich wydała manifest, w którym powiada, że obecnie jeszcze nie organizuje zwoływania

nej, poprzestając na agitacji przeciw projektowi ustawy wyborczej dla gmin. Spodziewają się, że Izba uchwali poprawki. Decyzję rady generalnej robotników przypisują energii, rozwiniętej przez rząd i wojsko.

Na dorocznym w Londynie zgromadzeniu bimetalistów wypowiedział Balfour dłuższą mowę o stosunkach walutowych Anglii. Mowca zakończył, że uwzględniając położenie Ameryki, Niemiec i Francji, sądzi, iż między zwolennikami wszystkich partii przyjdzie wkrótce do skutku międzynarodowy układ, w celu poprawy obecnych, niemożliwych do utrzymania stosunków.

Król Oskar szwedzki przed wyjazdem z Chrystyanii do Sztokholmu przesłał prezesowi ministrów Stangowi pismo, w którym zaznacza, że nie może traktować z większością stortingu dopóty, dopóki ona nie zmieni swojego stanowiska. Obecnie zatem nie może także król powziąć żadnej decyzji co do dymisji gabinetu. Gorące życzenie króla, aby kwestye, odnoszące się do unii, były bezwzględnie w sposób zadawalniający dla obu państw uporządkowane, nie dało się wypełnić, ponieważ norwescy doradcy króla, wśród obecnych okoliczności, przedmiotowe rokowania ze Szwecją uważają za niemożliwe.

Wedle ostatnich wiadomości rokosz na Kubie objął dopiero prowincję Santjago. Powstańcy kryją się w górach. Przewódca powstańców Mazeo wyładował tymczasem w 3000 ludzi, dowodzonych przez 37 oficerów, pobił wojsko rządowe i wziął 300 żołnierzy do niewoli.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 5 kwietnia. Najj. Pan przyjmował dzisiaj o godzinie 11 przed południem na osobnem posłuchaniu ks. kardynała Schönborna.

**Wiedeń**, 5 kwietnia. Zaraz po Świątach Wielkanocnych ma wyjść z pod prasy pierwszy tom dwutomowego dzieła Najdost. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este. p. t. „Dziennik z mojej podróży na około świata.“ Drugi tom wyjdzie w ciągu lata. Pierwotnie dzieło to miało być przeznaczone wyłącznie dla Członków Domu cesarskiego; na liczne jednak i usilne prośby dał się Jego Ces. Wysokość nakłonić do uczynienia go przystępnym szerszym kołom czytelników.

**Wiedeń**, 5 kwietnia. P. Minister spraw wewnętrznych zamianował rewidenta oddziału rachunkowego przy Namiestnictwie galicyjskiem Józefa Mühlnera, radcą rachunkowym.

**Wiedeń**, 5 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. wniósł dep. Hoffmann-Wellenhof interpelację do P. Ministra skarbu w sprawie rozszerzenia rozporządzenia ministeryalnego z grudnia 1894 r., o udzielaniu osobistych dodatków służbowych także urzędnikom, którzy część przepisanych 15 do 20 lat służby, odbyli w charakterze prowizorycznych urzędników.

Dep. Scheicher interpelował P. Ministra sprawiedliwości w sprawie ks. Stojałowskiego, znajdującego się obecnie w więzieniu cieszyńskim. Ks. Stojałowski rzekł się rekursu przeciw wyrokowi tylko z tego powodu, aby nie pozostawać przez czas nieobliczalny w areszcie. Mowca zapytuje P. Ministra, czy chce w sprawie ks. Stojałowskiego postąpić według zasad sprawiedliwości i ludzkości.

Następnie toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad reformą podatkową. Na porządku dziennym są §§. 91—99 (okres wymiaru podatkowego — zasada opodatkowania).

Dep. Vosnjak wnosi dodatek, aby stałe pensje i remuneracje członków Rady nadzorczej i wydziału Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, jakoteż fundusze kontrybucyjne gminnych kas taliczkowych oraz sumy, przeznaczone na utworzenie funduszu rezerwowego nie były objęte opodatkowaniem.

Dep. Auspitz zwalcza postanowienie, według którego niezrealizowane zyski na kursie papierów wtedy tylko wyjęte być mają z pod opodatkowania, jeśli przytem uwzględnione będą i straty na kursie. Obawa wielkich odpisywań sum podatkowych nie jest usprawiedliwiona, gdyż w tym wypadku interes akcyonariuszów schodzi się z interesem skarbu.

Izba przyjęła następnie paragrafy 91—99 reformy podatkowej z kilkoma poprawkami, na które zgodził się P. Minister skarbu, poczem przerwano obrady nad reformą podatkową. W dalszym ciągu Izba uchwaliła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy, w sprawie rozszerzenia przepisów co do wycofania niedzielnego, na przemysł domokręstwa i przyjęła w nowej redakcyi odesłany do komisji §. 4 kodeksu karnego.

P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn oświadczył, że przepisy tego paragrafu zostały w nowem brzmieniu znacznie złagodzone.

Dep. Luëger przedstawił nagły wniosek, aby wezwać P. Ministra handlu do wniesienia jeszcze na sesji bieżącej noweli do ustawy przemysłowej.

P. Minister handlu hr. Wurmbbrand zawiadomił, że pomieniona nowela została już wypracowana, a nie przedłożono jej dotąd dlatego, że komisya przemysłowa przeciążona jest zbyt wielkimi pracami. P. Minister nie wątpi, że już w ciągu roku przyszłego będzie mogła być przeprowadzoną pomieniona nowela.

Izba przyjęła wniosek nagły deput. Luëgera.

Dep. Steinwender wniósł o zmianę podatku giełdowego. Wniosek ten przekazano komisji budżetowej.

Nastąpiły teraz liczne interpelacje. Między innymi dep. Steinwender interpelował Pana Ministra handlu w sprawie spekulacji giełdowych w związku z planem upaństwowienia kilku linii kolejowych. Mowca zapytuje Pana Ministra, czy dla powstrzymania dalszego wyzysku publiczności nie poczuwa się do obowiązku złożenia deklaracji, która by dalszemu wyrubowywaniu kursu odjęła wszelki usprawiedliwiający pozór.

Pan Minister handlu hr. Wurmbbrand odpowiadając zaraz na tę interpelację oświadczył, że już w komisji budżetowej uważał za potrzebne podnieść głos przestrogi, aby giełda była ostrożną w swych spekulacjach i aby zachowano przezorność w nabywaniu papierów wartościowych. Rządu nie można czynić odpowiedzialnym za to, że publiczność wdaje się niebacznie w spekulacje (*Oklaski*).

Na tem zamknięto posiedzenie. — Następne d. 23 b. m.

**Wiedeń**, 5 kwietnia. Wobec tego, że niektóre dzienniki biorąc pochop z faktu wystąpienia dep. Dipauli'ego z subkomitetu dla reformy wyborczej rozszerzają pogłoski o zachwianiu całej akcji reformy wyborczej, — stwierdza urzędowe doniesienie, że na ostatnich posiedzeniach subkomitetu dla reformy wyborczej osiągnięto porozumienie w różnych ważnych kwestiach zasadniczych i że subkomitet podejmie bezzwłocznie po feryach wielkanocnych dalsze swe prace.

**Wiedeń**, 5 kwietnia. Komitet episkopatu austriackiego ukończył wczoraj wieczorem swoje konferencye. Biskupi powrócili dzisiaj do swych diecezyi.

**Praga**, 5 kwietnia. Profesor fizjologii Włodzimierz Tomsa umarł nagle. Był on rosyjskim radcą stanu i wykładał dawniej na uniwersytecie Charkowskim.

**Budapeszt**, 5 kwietnia. Rzeki Maros i Górgeny zalały okolice miasteczka Lechnitz; deszcze zerwały most kolejowy; niższe części osady Maroshaza pod wodą. Wskutek podnoszenia się wody w kanale Bega niebezpieczeństwo groźne. Mała Cisa przerwała wały ochronne pod Nyireghaza zalewając 20.000 morgów.

**Bruksela**, 5 kwietnia. Izba przyjęła wszystkie artykuły ustawy o wyborach do rad gminnych w brzmieniu przedłożenia rządowego.

**Paryż**, 5 kwietnia. Senat uchwalił budżet ministerstwa przemysłu, handlu i oświaty odrzucając wszelkie przez Izbę deputowanych przyjęte podwyższenia. Wskutek tego budżet musi wrócić ponownie pod obrady Izby.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 5 kwietnia 1895 r. godz. 2 minut 35. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86-75, Węgierskie akcje kredytowe 464—, Akcje anglo-austriackie 171-25, Akcje banku Union 329-50, Akcje kolei Południowej 111-75, Losy tureckie 82-50, Akcje kolei państwowej 446-75, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 335—, 4-prc. galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcje tytoniowe 245-50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 98-15, Akcje kolei Elbetal 310-50, Akcje banku dla krajów koronnych 286-50, 4-prc. węgierska renta złota 123-80, Akcje banku związkowego 156-70, Rubel papierowy 1-31-25, Węgierska renta papierowa 99-37, Kredytowe ziemskie 563—, Kredyty 403-12, Rimamurania 271-50. Uspokojenie silne.

**Giełda zagraniczna**, dnia 4 kwietnia 1895 r. godzina 4 minut 40. Paryż: 3-prc. renta 103-02, lombardy —. Uspokojenie —. Berlin: Ruble rosyjskie 219-30, Akcje kredytowe 253-50, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Rosyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 68-10, Austriackie banknoty 167-20. Uspokojenie —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krachowicki.



# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa		Pociągi		Pociągi		Ze Lwowa		Pociągi		Pociągi	
przychodzą:		pospieszne		osobowe		odchodzą:		pospieszne		osobowe	
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2:32	5:25	9:00	6:10	9:00	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2:24	10:10	4:50	10:35	6:55
Z Warszawy	—	5:25	9:00	6:10	9:00	Do Warszawy	—	10:10	4:50	—	6:55
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/6)	—	—	9:00	—	—	Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	10:10	—	—	6:55
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:00	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/6)	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 1/6 do włącznie 31/6)	—	5:25	—	—	—	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	4:50	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8:34	12:10	—	Do Muszyny - Krynicy przez Stryj	—	—	—	7:10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:10	—	Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10:10	4:50	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2:12	9:29	9:10	5:45	—	Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6:08	2:44	9:40	10:20	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1:58	9:13	8:45	5:19	—	Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6:22	2:55	10:04	10:47	—
Z Suczawy	9:40	—	7:37	12:27	6:35	Do Suczawy	6:15	—	10:15	2:25	10:30
Z Kimpolunga	9:40	—	7:37	—	6:35	Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2:25	—
Z Radowice	9:40	—	7:37	—	6:35	Do Husiatyna przez Halicz	6:15	—	—	—	10:30
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9:40	—	—	—	6:35	Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10:15	—	10:30
Z Nowosielicy	9:40	—	—	—	6:35	Do Nowosielicy	6:15	—	—	—	—
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9:40	—	—	—	6:35	Do Berhometu n. S. i Czudyna	6:15	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	9:40	—	7:37	—	—	Do Radowice	6:15	—	10:15	—	10:30
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12:27	—	Do Kimpolunga	6:15	—	—	2:55	—
Z Bełżca, Sokala Jaros.	—	—	—	4:45	—	Do Sokala	—	—	—	9:20	6:45
Ze Sokala	—	—	7:48	4:45	—	Do Bełżca Sokala Jaros.	—	—	—	9:16	—
Z Ławowczego (Peszty Miszkolea, Szerencsa Munkasea, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8:34	12:10	—	Do Borysławia p. Stryj	—	—	5:40	9:50	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	Do Ławowczego (Munkasea, Szerencsa, Miszkolea, Pesztu i Chyrowa przez Stryj)	—	—	9:40	7:10	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	—	—	Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9:50	7:10	—
	—	—	2:02	—	—	Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9:50	—	—
	—	—	8:47	—	—	Do Stryja i Skolego	—	—	3:05	—	—

## U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut; 12:00 czas średnio-europejski = 12:36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym e. k. austriackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnym e. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Nadesłane.

Objawszy z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd

### HOTEL EUROPEJSKI

(we Lwowie, plac Maryacki)

mamy zaszczyt polecić go względem wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić. Z wysokim poważaniem

Albert Szkowron i Spółka.

właściciele hotelu europejskiego.

Pokoje od 80 ct. począwszy.

57

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 kwietnia 1895.

Hotel Europejski.

PP. J. T. Wydział z Królestwa Polskiego, J. Stanek z Wiszarki, F. dr. Drużbański z Prokocowa, Fr. Strojnowski z Krakowa.

## Wystawy i Muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dniu powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— Muzeum imienia Działuszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5. kwietnia 1895.		płaca żądają	
1. Akcje za sztukę.		walutą austr.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	224	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	336	340	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	455	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	203	—
2. List. zast. za 100 zł.		płaca żądają	
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	50	101 20
„ 5 pr. w. a.	—	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	110	30	111 —
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	70	101 40
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	101	—	101 70
„ 4 pr. w. a. „ w 57 l.	97	70	98 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—
1. emis.	98	50	99 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—
los w 41 1/2 lat	98	—	98 70
4 pr. w. a. los w 56 l.	97	90	98 60
3. Listy dłużne za 100 zł.		płaca żądają	
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los w 15 lat	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		płaca żądają	
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	30	99 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102 70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. „ „ 4 1/2 pr. w. a. „ „ 4 „ „ 4 pr. koronowej	105	50	101 40
Losy miasta Krakowa	97	80	98 50
„ „ Stanisławowa	98	20	98 90
41 —	26	—	28 —
5. Monety.		płaca żądają	
Dukat cesarski	5	70	5 80
Napoleonor	9	63	9 73
Półimperyal	10	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	28	1 33
„ papierowy	1	30 1/2	1 31 80
100 marek niemieckich	59	50	60 —

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 kwietnia 1895.

### Dług państwa.

płaca żądają		płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.	101.75	101.95	—
maj-listopad	101.60	101.80	—
lut-y-sierpień	—	—	—
Jednolity dług państwa w srebrze	—	—	—
styczeń-lipiec	101.80	102. —	—
kwiecień-październik	101.70	101.90	—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152. —	153. —	—
„ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	159. —	160. —	—
„ 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.50	165.25	—
„ 1864 po 100 zł. „	197.50	198.50	—
„ 1864 po 50 zł. „	197.50	198.50	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	161.75	162.75	—
Austr. renta zł. wołna od podat. 4 pr.	123.60	123.80	—
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.40	101.60	—

### 2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.).

Bukowiny	—	—
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109.75	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.75	99.75

### 3. Akcje.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	173. —	173.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	411.70	412.30
Niższa-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	870. —	875. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. ban. d. h. i prz. a. zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. a 200 zł.	293.75	294.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1078. —	1083. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	585. —	587. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—

płaca żądają		płaca żądają	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3670. —	3685. —	—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	338.50	339.70	—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. 141.75	142.50	—	—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	210. —	211. —	—

### 4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr.	—	—
w złoście w 50 l.	123. —	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr.	—	—
a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ „ 3 pr. em. 1889	118.25	118.75
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—	—
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—	—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. 98.50	—	—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. 98.50	—	—
62 latach zwrotne	98.50	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l. 100.80	101.50	—
Oblig. komunalne Banku krajowego	—	—
5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 101.40	—	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l.	—	—
wyl. po 5 pr.	101.40	—
„ „ „ „ wyl. 4 1/2 pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl.	—	—
po 4 pr.	99.50	100.50

### 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.)	—	—
a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.40
Kol. póln. po 100 zł. em. 1886 4 1/2	101.35	102.35
po 100 zł. 1887	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881	—	—
po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—

płaca żądają		płaca żądają	
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	94.40	95.20	—
z r. 1884	99.40	100.40	—
z r. 1866	—	—	—
z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	109.80	110.40	—
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr. 152. —	153. —	—	—

### 6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. 201.25	202.25	—	—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.75	59.75	—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. 150. —	160. —	—	—
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.25	27.25	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24. —	25. —	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63. —	64.50	—
Palfiego po 40 zł. m. k.	59. —	59.75	—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	18. —	—
węg. po 5 zł.	11.70	12.20	—

Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—	—	—
Salma po 40 zł. m. k.	71. —	73. —	—
St. Genois po 40 zł. m. k.	72.25	73.25	—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46. —	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150. —	—	—
po 50 zł. a. w.	70. —	—	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54. —	—	—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	—	—	—

### 7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	—	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	122.15	122.45	—
Paryż	48.37.5	48.42.5	—

### Kurs z k o t a.

Dukat cesarski men.	5.77. —	5.79. —
„ pełnej wagi	5.74. —	5.76. —
Korona	—	—
20-frankówka	9.67.5	9.68.5
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

# D Z I E N N I K U R Z E D O W Y.

## Licytacje.

L. 5341 (2329 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Benjamina Sonenblika w kwocie 164 zł. 74 ct. aw. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności pod nk. 120, lwh. 219 gm. kat. Leżajsk objętej, Juliana Gottmana i Klementyny Gottman własnej.  
Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tut. sądzie w dwóch terminach dnia 5 kwietnia i 10 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano.  
Cenę wywołania stanowić będzie kwota 800 zł.  
Wadyum 80 zł.  
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.  
Leżajsk, dnia 15 grudnia 1894.

L. 7346 (2265 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Szczygła w kwocie 35 zł. 4 ct. w dniach 24 maja 1895 i 28 czerwca 1895 w



L. 11067 (2314 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zniesienia współwłasności, posiadłość w Leszczanach wh. 297 objęta i wspólną własność Kalmana Schneyera tudzież Iwana i Tekli Szymkowskich stanowiąca w tymże sądzie na dniu 24 kwietnia 1895 i na dniu 24 maja 1895 każdym razem o 10 godz. rano, jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyż j takowej a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny tej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 410 zł.

Wadyum 41 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 12 lutego 1895.

L. 877 (2056 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Vogla przeciw Michajłowi Suchorucze pto 40 zł. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż całej realności whl. 29 i połowy realności whl. 31 ks. gr. gm. kat. Babcze objętych w dwóch terminach dnia 16 maja 1895 i dnia 20 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 64 zł.

Wadyum 6 zł. 40 ct.

Resztę warunków przejrzyć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 30 stycznia 1895.

L. 10193 (2150 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kred. ziemskiego w likw. a mianowicie ośm rat po 75 zł. z pn. egzek. licytację realności pod lk. 25 w Sieniawie koło Jarosławia położonej, dłużnika Herscha Anhangę własnej whl. 4 ks. gr. gm. Sieniawa objętej dnia 16 maja 1895 i dnia 19 czerwca 1895 każdym razem o 10 godz. rano.

Cenę wywołania stanowi wartość przy przyznaniu pożyczki przyjęta w kwocie 4700 zł. w. a.

Zakład wynosi 470 zł.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony został c. k. not. p. Zielonka w Sieniawie.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół opisanie przynależności mogą być przejrzone w tus. registraturze.

Sieniawa, 28 lutego 1895.

L. 1337 (2206 3-3)  
Zawiadamia się chęć kupna mających, ze w tut. sądzie powiatowym miej.-deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż 5/12 części realności sp. Jadwigi Meytych własnej whl. 31 gm. Niechobrz objętych na pokrycie wierzytelności Piotra Kleczaka w kwocie 165 zł. aw. z pn. w jednym terminie dnia 16 maja 1895 o godz. 10 z rana.

Cena wywołania jest 1872 zł. a wadyum 187 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Rzeszów, 9 lutego 1895.

L. 16104 (2299 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kred. włość w likw. we Lwowie przeciw Iwanowi Szczerban Fedora o 81 zł. 61 ct. wa. odbędzie się dnia 29 maja 1895 i dnia 28 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Iwana Szczerbana Fedora własnej whl. 927 gm. Różnów objętej.

Wadyum 117 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 10 lutego 1895.

L. 1404 (2244 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 208 zł. 68 ct. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 10 maja i 11 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 40 ks. gr. gm. Izbińska objętej, Michała Czepiela syna Macieja własnej.

Cena wywołania wynosi 1401 zł.

Wadyum 140 zł.

Warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński adw. w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 14 lutego 1895.

L. 2545 (2302 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Dźwi-

niaczu położonej wedle whl. 42 ks. gr. tejże gm. Konstantego Dmytruka własnej, na zaspokojenie pretensji Wilhelma Ebermana w kwocie 6 zł. aw. z pn. dnia 2 maja 1895 i dnia 6 czerwca 1895 każdym razem o gd. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum 52 zł. 55 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzyć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucja licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem ad. dr. Schauer.

Zaleszczyki, 9 marca 1895.

L. 216 (2296 3-3)  
W c. k. Sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Antschla Tuchmanna w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Hermanowej położonej lwh. 83 ks. gr. gm. kat. Hermanowa objętej na imię Mojżesza Lebera zainstalowanej w dniach 6 maja i 17 czerwca 1895 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 725 zł.

Wadyum 72 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Tyczyn, dnia 11 marca 1895.

L. 2080 (2176 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jeremiasza Kupfermana w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 3 maja 1895 i dnia 7 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 54 gm. Wojków, Israela Elfenbeina własnej.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 27 lutego 1895.

L. 1964 (2170 3-3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w d. 14 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności pod lk. 5 w Martynowie starym położonej, według whl. 129 gm. kat. Martynów stary, dłużnika Iwana Petrów syna Fedia własnej, ze wszystkimi do tej realności należącymi gruntami i innemi przyn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość w likwidacji we Lwowie pto 65 zł. 60 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego ck. notaryusza w Bursztynie.

Bursztyn, dnia 19 marca 1895.

L. 12586 (2214 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu celem zaspokojenia sumy 14 zł. 55 ct. z pn odbędzie się na rzecz Mechla Weissmana w tut. sądzie sprzedaż niewydziałonej połowy posiadłości whl. 541 gminy Równia objętej, dłużnika masy spadkowej Pawła Senyca własnej na dniu 14 maja 1895 i 11 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 15 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzyć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, dnia 9 listopada 1894.

L. 1424 (2218 3-3)  
W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej zbiorowej kasy sierocińskiej w Żółkwi przeciwko Tomaszowi Deszczyńskiemu o zapłacenie kwoty 100 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Zbiorowej kasy sierocińskiej w Żółkwi publiczna licytacja przymusowa realności wyk. hip. l. 152 ks. gr. dla gm. kat. Żółkiew I część, objętej własnością Tomasza Deszczyńskiego będącej, dla powyższej pretensji za hipotekę służącej, na 2056 zł. 26 ct. aw. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 10 maja 1895 i na dniu 4 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tą cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 206 zł. wa.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Żółkiew, 14 marca 1895.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 22 lutego 1895.

L. 7935 (2216 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Juriana przeciw małoletniemu Petrowi Hłubiickiemu pto 177 zł. wal. austr. z przynależnościami odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 59 gminy katastralnej Rakowice objętej w dwóch terminach dnia 16 maja 1895 i dnia 18 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 185 zł.

Wadyum 18 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzyć można w tus. archiwum.

Sołotwina, 20 lutego 1895.

L. 5037 (2250 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Abrahama Wiesenberga sumy 16 zł. 20 ct. w. a. z pn. licytację realności Łucyi Izak własnej wyk. hipot. 384 gm. Zamarstynów objętej, na dzień 6 maja 1895 i na dzień 4 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano, w biurze IV.

Cena wywołania 1740 zł. aw.

Wadyum 174 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tusadowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Frenkel.

Lwów, dnia 6 marca 1894.

L. 6895 (2247 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 2 maja 1895 i 4 czerwca 1895 każdym razem przymusową sprzedaż realności lwh. 68 w Wiśniczu mieście, dłużników masy spadkowej Salomona Fenigera i Chany Rywy 2 im. Fenigerowej własnej, na rzecz Seliga Nebenzahla pto 105 zł.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze.

Wiśnicz, 12 marca 1895.

L. 16403 (2229 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Piotra Zaaka przeciw Janowi Zaakowi o zapłacenie sumy 466 zł. zpn. sprzedawcą będzie na dniu 3 maja 1895 o godzinie 10 przed południem najniższą za cenę w ilości 1599 zł., a na dniu 4 czerwca 1895 o godzinie 10 przed południem także poniżej tej ceny, należącą do Jana Zaaka połowę realności wykazem hipot. 86 księgi gruntowej miasta Sambora dzielnica Lwowska objętej.

Wadyum wynosi 159 zł. 90 ct. i może być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacji pieniędzy sierocińskich zdolnych, złożonem.

Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fitternik.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 27 lutego 1895.

L. 4374 (2231 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Etti Kurzowej w resztującej sumie 15 zł. 40 ct. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została relicytacja realności whl. 190 księgi Grabówka objętej, przez Majera Brachfelda na licytacji dnia 10 czerwca 1892 nabytej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytację w sądzie tutejszym w jednym terminie w dniu 3 maja 1895 o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 5035 zł. uzyskana przy licytacji tej realności.

Sprzedaż jednak nastąpi za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożzyć się mające wynosi 503 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 14 marca 1895.

L. 2546 (2301 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności w Dźwiniaczu położonej, wedle whl. 94 ksiąg gruntowych tejże gminy Ołeksy Jaremija własnej, na zaspokojenie pretensji Wilhelma Ebermana w kwocie 17 zł. aw. z pn. dnia 2 maja 1895 i dnia 6 czerwca 1895, każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 15 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzyć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucja licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem adwokatem dr. Schauer.

Zaleszczyki, dnia 9 marca 1895.

L. 14996 (2286 3-3)  
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 3 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 czerwca 1895 nawet niżej takowej licytacja realności według wykazu hip. 92 gminy Kosmacz na imię Jewdochy Kusznierzuk córki Hnata Krawczuka intabulowanej na rzecz Nuty Mühlbauera pto 25 zł. z pn.

Cena wywołania 1490 zł.

Wadyum 149 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 30 września 1894.

L. 2900 (2263 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Michała Wyczulka w kwocie 17 zł. 45 ct., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 3 maja 1895, dnia 7 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż 3/8 części realności objętej wyk. l. 108 gminy Goleśzów dłużników Piotra Korzeniowskiego i spółników własnej.

Cena wywołania 239 zł. 25 ct.

Wadyum 23 zł. 92 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 11 marca 1895.

L. 10898 (2249 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Maryi 1 śl. Jerschel 2 śl. Chwalibóg pko masie spadkowej sp. Teofila Chwaliboga pto 4385 zł. a. w. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż sumy 300 zł. z odsetkami 4 pr. od 6 października 1865 i kosztami 17 zł. 78 ct. w stanie biernym 4/6 części realności w Radziechowie położonej według ks. gr. gm. kat. Radziechowy lwh. 526 do Baginy Żur należących, na rzecz Teofila Chwaliboga ciężającej na dzień 15 maja 1895 i na dzień 19 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 35 zł. 50 ct.

Cena wywołania 353 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziała.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, 20 stycznia 1895.

L. 15620 (2300 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Wasyłowi Tarabas o 133 zł. 50 ct. w. a. odbędzie się dnia 15 maja 1895 i dnia 14 czerwca 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Tarabasa własnej whl. 1581 gminy Różnów objętej.

Cena wywołania 1110 zł.

Wadyum 111 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w aktach tus registratury.

Zabłotów, 10 lutego 1895.

L. 48 (2239 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Lutowskach, zawiadamia chęć kupna mających, że dnia 13 maja 1895 i następnych o godzinie 11 przed południem odbędzie się w Polanie licytacja ruchomości, sprzętów, biblioteki itp. masy rozbirowej Hansa hr. Bülowa, na którym terminie ruchomości nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Lutowska, 26 lutego 1895.



L. 22802 (2384 1—3)

# OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu konserwacyjnych na drodze strategicznej Żmigrod-Grab, będącej w administracji rządowej w Jasielskim okręgu budowniczym na lata 1895, 1896, 1897 odbędzie się dnia 22 kwietnia 1895 w Starostwie w Jasle licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wykonać się mających w r. 1895 wynoszą 1722 zł. 70 $\frac{1}{2}$  ct.

Warunki przedsiębiorstwa jakoto: plany, kosztorysy, ceny jednostkowe oraz ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pre. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, na właściwym miejscu, pisać ofiarowany opust czy żądaną nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27 marca 1895.

L. 2132 (2357 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacja 1/5 niewydziałonej części realności l. 452 w Brzozowie według whl. 50 ks. gr. gm. Brzozów Ludwika Kunca własnej, na rzecz powiatowego Tow. zal. w Sanoku pto 224 zł. 6 ct. z przyn.

Cena wywołania 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Angermanna z Brzozowa.

Brzozów, 12 lutego 1895.

L. 8396 (2383 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo przebudowy gościnca brzeżańskiego w Monasterzyskach od 4. marki 106 kilometra do 3 marki 108 klm., odbędzie się dnia 22 kwietnia 1895 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wynoszą 10570 zł. 71 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone według wzoru, którego c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pre. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu lub nadwyżki z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferty niesporządzone według wzoru, alb zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisję, przeprowadzającą licytację, zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 marca 1895.

L. 884 (2377 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahamy Izaaka Schindlera w kwocie 100 zł. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 515 ks. gr. gm. kat. Tyczyn objętej, na imię Manelego Tryna zainstalowanej w dniach 29 kwietnia i 27 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 15 lutego 1895.

L. 8825 (2360 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wiktory i Stanisława Meterlickich w kwocie 160 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie każdym razem o godz. 9 rano dnia 10 maja 1895 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, zaś dnia 14 czerwca 1895 poniżej ceny szacunkowej egzekucyjna licytacja realności lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Stanki objętej, deklarowanych spadkobierców śp. Marcina Kowala własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 1490 zł. a. w.

Wadyum 149 zł. aw. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Głaser zastępca c. k. not. w Dobczycach ustanowiony.

O. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 13 lutego 1893.

L. 700 (2351 1—3)

W sprawie egzek. Teofili Jasińskiej przeciw Józefowi Kilarowi, Joachimowi i Maryi Kilarom o zniesienie współwłasności ciała h. whl. 68 gm. Falejówka objętego odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 kwietnia 1895 i 28 maja 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. 26 publiczna licytacja tej realności.

Cena wywołania 60 zł.

Wadyum wynosi 6 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Sanok, dnia 16 lutego 1895

L. 490 (2376 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 137 zł. 30 ct. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włość. w likw. we Lwowie w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja:

1. posiadł. lwh. 85 gm. Kropielniki objętej, dłużników Jana Zalitacza i Ludwika z Kaszubskich Zalitaczowej własnej,

2. posiadłości lwh. 86 gm. Kropielniki objętej, dłużników Jana Zalitacza i Ludwika z Kaszubskich Zalitaczowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 15 maja 1895 i dnia 19 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1. kwotę 723 zł., dla realności pod 2. 616 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 pre

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 20 stycznia 1895.

L. 1542 (2365 1—3)

W dniach 13 maja i 17 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności whl. 67, 113 i 114 ks. gr. gm. Rożniatów objętych, własność Herscha Schiffmana stanowiących na zaspokojenie pretensji Zakładu kred. ziem. w likw. we Lwowie w kwocie 900 zł.

Cena wywołania 1500, 350 i 150 zł.

Wadyum 150, 35 i 15 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Nebenzahl z Jarosławia.

Protokół zastawniczego opisanie oraz warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 10 marca 1895.

L. 1976 (2367 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 400 zł. odbędzie się na rzecz powiat. kasy oszczędności wadowickiej w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wykazem hipotecznym l. 45 gminy Przytkowice objętej, dłużnika Wojciecha Zajęca własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 16 maja 1895 i dnia 17 czerwca 1895 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. dr. Goldmann.

Cena szacunkowa 1149 zł. 12 ct.

Wadyum 115 zł.

Kalwaria, 12 marca 1895.

L. 13283 (2362 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Nykole Chort o zapłatę 95 zł. 92 ct. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 90 w Dąbkach położonej w dwóch terminach dnia 7 maja 1895 i dnia 5 czerwca 1895 o 9 godz. rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 25 września 1894.

L. 24 (2366 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 18 zł. 28 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Eti Korol w tutejszym sądzie sprzedaż połowy realności whl. 1990 gm. Kałusz objętej, dłużnej masy spadkowej Ołeksy Dubyna własnej na dniu 24 maja 1895 i 21 Czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 10 zł. 25 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Didoszak z Kałusza.

Kałusz, 21 lutego 1895.

L. 1488 (2378 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensji Franciszka J. Messnera w kwocie 128 zł. 4 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 6 maja 1895 i dnia 6 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 361 i 28/70 części realności whl. 362 w Tłustem położonych Salamona Platzkera własnych.

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 2250 zł., drugiej zaś 400 zł., wadyum wynosi pierwszej realności 225 zł., drugiej zaś 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akta oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Kronik w Tłustem.

Tłuste, 24 lutego 1895.

L. 707 (2356 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 7 maja powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 czerwca nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 193 gminy kat. Martynów nowy Naści Miysków własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 8 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Albina Lehmana w Bursztynie.

Bursztyn, 12 marca 1895.

L. 15506 (2363 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 6 maja i 4 czerwca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 czerwca 1895 nawet poniżej takowej, licytacja realności pod lk. 33 w Korniowie położonej, a to: całej wykazem hip. 173 gminy kat. Korniów i połowy wyk. hip. l. 172 tejże gminy objętej Katarzyny i Stefana Podlesny własnych na rzecz kasy pożyczkowej gminy Korniów pto 60 zł. aw. z pn.

Cena wywołania pierwszej 85 zł. wadyum 8 zł. 50 ct., drugiej zaś wywołania 60 zł., wadyum 6 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Okuniewskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 15 stycznia 1895.

L. 5069 (2334 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Ryfki Weinstock w kwocie 25 zł. aw. z pn. zostanie pretensja 70 zł. z pn. w stanie biernym realności nr. 167 w Stryju (wh. 1244) na rzecz dłużnika Samuela Hackelsberga prenotowana dnia 16 maja 1895 i dnia 20 czerwca 1895 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 70 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 7 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli nieznanych do rak kuratora adw. dr. P. Finka

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 9 marca 1895.

L. 4340 (2331 2—3)

Dnia 15 maja 1895 i dnia 19 czerwca 1895 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Jana Kantego Brzydzy własnej pod nk. 332 w Makowie położonej, obejmującej 1/4 części posiadłości lwh. 549 i 1/8 części posiadłości lwh. 548 ks. gr. gm. kat. Maków, na 129 zł. 37 ct. oszacowanych, celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Krawczyckiego w kwocie 25 zł. z pn.

Cena wywołania 129 zł. 37 ct.

Wadyum 13 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. dr. Zygmunt Werner adw. w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Maków, dnia 3 października 1894.

L. 14775 (2333 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 kwietnia 1895 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 maja 1895 nawet poniżej takowej egzekucyjna licytacja 2/6 części niewydziałonych realności objętej wyk. hip. 672 ks. gr. dla gminy Pasiecznej, Petra i Andrija Hrabiewiczów własnych na rzecz dr. Leona Altera pto 80 zł. 70 ct. z przynależnościami.

Cena wywołania 157 zł. 60 ct.

Poreczne 15 zł. 76 ct.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. kr. dr. Bardach.

Nadwórna, 20 grudnia 1894.

L. 1189 (2323 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zniesienia współwłasności realności whl. 19 ks. gr. gm. kat. Biecz objętej, tudzież kosztów egzekucyjnych 25 zł. 75 ct. a. w. odbędzie się licytacja publiczna sprzedaż tegoż ciała hipot. Maryanny z Szarfów Wróblewskiej i spół. własnego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 29 kwietnia 1895 i w dniu 29 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 338 zł. 10 ct. a. w.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedaż się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sąd. przejrzane.

Nowy Sącz, 24 lutego 1895.

L. 109 (2339 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięciem celem zaspokojenia sumy 623 zł. 76 ct. a. w. z pn. przez c. k. uprz. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Iserowi Bohrerowi, małoletnim Amalii, Josłowi i Berischowi Bohrerom przez ojca Isera Bohrera zastępowanym, tudzież Róży Schacht i Raheli Schacht w biurze I. sądu tutejszego w dniach 17 maja i 21 czerwca 1895 każdorazowo o godzinie 10 przed południem przymusową licytację realności dłużników pod lk. 126 w Szczercu położonej a wykazem hipotecznym l. 157 księgi grunt. tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2500 zł. a. w.

Wadyum wynosi 250 zł. a. w.

Ne pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Jana Litwńskiego w Szczercu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczercz, 6 stycznia 1895.

L. 7227 (2328 2—3)

W dniach 29 maja i 28 czerwca 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 32 w Wieprzu położonej wedle whl. 48 ks. gr. gm. Wieprze Józefa Chłapka własnej na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność“ w Jordanowie o 66 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 113 zł. 12 $\frac{1}{2}$  ct.

Wadyum 12 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Wiktora Kutrzebę w Jordanowie.

Jordanów, dnia 24 marca 1895.

L. 3675 (2377 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 104 whl. 128 gm. Staroniwa na pokrzyżcie wierzytelności Gizeli Goldreich w kwocie 8 zł. w dniach 14 czerwca 1895 i 18 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławca 635 zł.

Wadyum 63 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 13 marca 1895.

L. 1069 (2324 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 329 według wyk. hip. 155 gminy Bołszowce Szaji Dziezka własnej, na rzecz Wysokiego Skarbu pto 267 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 1650 zł.

Wadyum 165 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Aleksandra Strockiego w Bursztynie.

Bursztyn, 28 lutego 1895.



L. 19457 (2338 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej komerc. Zakładu kredytowego w Kołomyi przeciw Boruchowi Sternbergowi o zapłacenie kwoty 426 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 27 marca 1895 i dnia 27 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 466 ks. gr. gminy Sniatyn dzielnica I objętej, przedtem dłużnika Fischla Sobla, obecnie zaś Borucha Sternberga własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2150 zł. a. w.

Wadyum 10 pre. tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Rosenheck ze Sniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Sniatyn, 12 marca 1895.

L. 401 (2289 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzycieli Michała Bysiekiewicza w kwocie 86 zł. a. w. z pn. egzekucyjną licytację pałowy realności w Sieniawie położonej dłużnika Marcina Szarlewicz własnej wyk. hip. l. 397 ks. gr. gminy Sieniawa objętej dnia 16 maja 1895 i dnia 19 czerwca 1895 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 200 zł. a. w.

Zakład wynosi 20 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrane w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest c. k. notaryusz Zielenka w Sieniawie.

Sieniawa, 11 marca 1895

L. 28169 (2125 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 7 rat po 319 zł. 50 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzycielności za hipotekę służącej realności pod lk. 91 daw., 99 i 238 now. i 91 daw. 238 now. na Zagrodach miejskich w Drohobyczu położonych wedle Dom. Zagr. miej. T. III. pag. 85 n. 11 haer. i wedle Dom. Zagr. miej. T. III. pag. 94 n. 2 haer. pag. 95 n. 4 haer. i pag. 96 n. 6 haer. Józefa Herscha dw. im. Altmana własnych, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w dniach 4 i 5 czerwca 1895 i 8 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 17000 zł. aw., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Jakóba Fruchtmana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy.  
Drohobycz, 23 lutego 1895

L. 1809 (2100 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzycielności 200 zł. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności Wadowickiej w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 106 gminy Barwałd górny objętej, dłużników masy spadkowej Jana Studnickiego, Karola Żaka własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 17 maja i 17 czerwca 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzyć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 1650 zł.

Wadyum 165 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 9 marca 1895.

L. 65056 (2223 3 3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem zniesienia współwłasności realności pod l. 216<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie położonej, objętej wyk. hip. l. 197 dz. I. Teodora Pietras vel Pietrasiewicz, nieletniej Maryanny Pietras vel Pietrasiewicz, Ksawery Zarzyckiej, Pauliny Stepanek i Michalina Pietras vel Pietrasiewicz, tudzież Rozalii Pietras vel Pietrasiewicz i małoletnich Władysława, Józefa i Jana Pietras vel Pietrasiewicz własnej — odbędzie się publiczną sprzedaż tejże realności dnia 16 maja i dnia 20 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw, na pierwszym terminie za lub wyżej, na drugim także niżej ceny wywołania 1331 zł. 20 ct.

Wadyum wynosi 133 zł. 12 ct.

O stanie tabularnym można powziąć wiadomość z ksiąg gruntowych, akt oszacowania i szczegółowe warunki przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd krajowy.  
Lwów, 23 lutego 1895.

## Konkursa.

L. 1361 (2310 3—3)

W mieście Skawinie powiatu wielickiego jest do obsadzenia posada weterynarza miejskiego z roczną płacą 360 zł. wa.

Ubiegający się o tę posadę winni udokumentowane podania (dyplom weterynarski i dowody dotychczasowego zatrudnienia) wnieść na ręce naczelnika gminy w Skawinie do 10 maja 1895.

Blizszych wyjaśnień udzieli Zwierzchność gminna w Skawinie.

Skawina, dnia 28 marca 1895.

L. 954 (2135 3—5)

### Konkurs.

Celem obsadzenia posady konduktora dróg przy Wydziale powiatowym w Krakowie z płacą stałą 800 zł. z ryczałtowym dodatkiem na objazdy 200 zł. rocznie i z prawem do emerytury.

Posada ta będzie nadana najpierw prowizorycznie na rok jeden, potem może być nadana na stałe.

Konduktor obowiązany będzie nadto wykonywać lustracje gmin.

Starający się o tę posadę mają:

a) przedstawić dotychczasowy przebieg swego życia,

b) mają wykazać:

1. że ukończyli odpowiednie studia ogólne i techniczne,

2. że nabyli praktyki w budowie i utrzymywaniu dróg i mostów,

3. że nie przekroczyli 40 roku życia.

Podania własnoręcznie napisane mają starający się wnieść do Prezydium najpóźniej dnia 1 maja 1895 r.

Kraków, dnia 24 marca 1895.

L. 70 pr. (2342 2—3)

Prezydium Magistratu król. stoł. miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę asystenta przy muzeum przemysłowym miejskim z płacą roczną 600 zł. i dodatkiem kwaterowym 180 zł. aw. z terminem do końca kwietnia b. r.

Od kandydatów wymaga się ukończenia studiów technicznych lub filologicznych.

Posada ta będzie przez pierwszy rok obsadzona prowizorycznie, w miarę aplikacji nastąpi stabilizacja, a oraz zapewnia się kandydatowi promocję na posadę wyższą.

Lwów, 1 kwietnia 1895.

L. 4134 (2382 1—3)

### Ogłoszenie konkursu.

Jego Excelencyja Pan Minister Wyznań i Oświecenia zezwolił rozporządzeniem z dnia 3 lutego 1895 l. 29624 na urządzenie w roku szkolnym 1895/6.

I. dwóch kursów dla nauczycieli szkół ludowych, sposobających się do egzaminu wydziałowego z przedmiotów I grupy, tj. pedagogiki i dydaktyki, języka i literatury polskiej, języka i literatury niemieckiej, geografii i historii;

II. dwóch kursów fachowych celem wykształcenia nauczycielek robót ręcznych, kobiecych w szkołach wyższego typu.

I. Kurs wydziałowy z przedmiotów I grupy ze szczególnem uwzględnieniem języka niemieckiego odbywać się będą przez przeciąg roku szkolnego 1895/6 od 1 września 1895 po koniec czerwca 1896 w c. k. II gimnazjum we Lwowie i w c. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie w 14 godzinach tygodniowo, a to w ten sposób, iż kandydaci, przyjęci na nie, zostaną przydzieleni w charakterze nauczycieli tymczasowych i z poborami d. tychczasowymi do szkół ludowych we Lwowie i w Krakowie, tudzież do szkół ludowych w miejscowościach, położonych w bezpośrednim z wymienionemi miastami sąsiedztwie i będą pełnili czynności nauczycielskie w tych szkołach w 16—18 godzinach tygodniowo.

Liczbę uczestników każdego z tych kursów ogranicza się do czterdziestu.

Nauczyciele szkół ludowych pospolicznych, którzyby chcieli z tych kursów korzystać celem przygotowania się do egzaminu wydziałowego z przedmiotów grupy historyczno-językowej i uzyskania w następstwie tego posad nauczycielskich w szkołach wyższego typu i wydziałowych mają wnieść podania przez władzę bezpośrednio przełożoną do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej po koniec kwietnia b. r.

Nauczyciele, którzy uzyskali patent kwalifikacyjny z odznaczeniem, będą mieli

pierwszeństwo, również ci nauczyciele szkół lwowskich i krakowskich, którzy się zobowiązują piśmienną deklaracją, iż udadzą się na posadę w tej szkole wyższego typu, lub wydziałowej, dla której ich c. k. Rada szkolna krajowa przeznaczy.

Niemniej winni wszyscy nauczyciele szkół pozalwowskich i pozakraskowskich dołączyć taką deklarację do swoich podań, ponieważ bez niej prośby ich uwzględnione nie będą.

Nauczycielom przyjętym na kurs, zastrzega się, o ile są stali, ich stałe posady, a wszystkim zamiejscowym udzieli się subwencji na pokrycie kosztów podróży.

II. Fachowe kursa robót ręcznych kobiecych odbywać się będą przez przeciąg roku szkolnego 1895/6 tj. od 1 września 1895 po koniec czerwca 1896 w szkole wydziałowej żeńskiej św. Jadwigi we Lwowie i w szkole wydziałowej żeńskiej św. Scholastyki w Krakowie w 18 godzinach tygodniowo i będą obejmowały naukę robót ręcznych kobiecych i rysunków do nich zastosowanych.

Liczba uczestniczek każdego z tych kursów wynosić będzie dwadzieścia.

Warunkiem przyjęcia jest świadectwo dojrzałości uzyskane w jednym z Seminarjów nauczycielskich i stwierdzone szczegółniejsze uzdolnienie do wykonania robót ręcznych kobiecych

Nauczycielki, pozostające na posadach, a pragnące dostać się na jeden z tych kursów, winny się rzec poborów na przeciąg roku szkolnego 1895/6 na rzecz swoich zastępczyni przyczem się zauważa, iż stałym nauczycielkom, o ileby się podały na kurs, zastrzega się zajmowane przez nie posady.

Kandydatki winny dołączyć do swoich podań, które wniosą za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy, piśmienną deklarację, iż udadzą się na posady w tych szkołach wyższego typu, lub wydziałowych, na które je c. k. Rada szkolna krajowa przeznaczy.

Natomiast otrzymają nauczycielki zamiejscowe stypendium w rocznej kwocie 100—150 zł.

Podania o przyjęcie na jeden z wymienionych kursów należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej po koniec kwietnia 1895.

Lwów, dnia 18 marca 1895.

L. 10646 (2345 1—3)

### Obwieszczenie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem nadania koncesyi na prowadzenie trzeciej apteki w Rzeszowie ze stanowiskiem na przedmiocie „Nowe miasto“, które założeń prawomocną decyzją wys. c. k. Namiestnictwa z dnia 27 października 1894 l. 47090 zezwolenem zostało

Podania o tę koncesję, zaopatrzone w dowody przepisane go uzdolnienia zawodowego, dotychczasowego zatrudnienia i posiadania dostatecznych środków pieniężnych do założenia apteki, tudzież nienagannego zachowania się, należy wnieść do tutejszego c. k. Starostwa najpóźniej do dnia 31 maja 1895.

Z c. k. Starostwa.  
Rzeszów, dnia 31 marca 1895.

## Upadłości.

L. 1 (2385)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uznaje konkurs do majątku Ferdynanda Grunda tut. sąd. uchwałą z dnia 10 listopada 1875 l. 59120 otwarty, za ukończony.

Z c. k. Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 23 marca 1895.

## Kuratele.

L. 5773 (2312 3—3)

Dla obłąkanej Amelii Quadrat z Krakowa ustanowiono kuratorem Chaima Bettera.

Sąd deleg. miej.  
Kraków, 27 marca 1895.

L. 4784 (2276 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi uznał Władysława Gorzyńskiego z Kołomyi za chorego na umyśle, kuratorem ustanowiony adwokat dr. Zipser z Kołomyi.  
Kołomyja, dnia 2 marca 1895.

L. 10863 (2203 3 3)

Jakób Pietrzycki z Jasła uznany marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiono Józefa Lazarowicza z Jasła.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.  
Jasło, dnia 20 października 1894.

L. 1014 (2279 3—3)

Julia Olechówna z Ruskiej wsi uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z 10 stycznia 1895 l. 169 uznaną została za umysłowo niedołężną.

Kuratorem dla niej ustanowiono Wło-

dzimierza Krynickiego, konduktora kolejowego z Ruskiej wsi.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.  
Rzeszów, 18 marca 1895.

L. 19193 (2335 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie podaje do powszechnej wiadomości, że Malwina z Korallnickich Łukasiewicz ze Stopczatowa uznaną została postanowieniem c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 10 listopada 1894 l. 18314 za marnotrawną, i że dla niej p. Ludwik Dylski w Kołomyi kuratorem ustanowiony został.

Peczenizyn, 21 listopada 1894.

L. 2076 (2337 2—3)

Nad Semenem Issarykiem z Hankowiec została z powodu głupkowatości kuratela zawieszoną i kuratorem ustanowiony został Dmytro Semeniuk Sawki z Hankowiec.

Co się do wiadomości podaje.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sniatyn, 9 lutego 1895.

L. 1292 (2354 1—3)

Maryę Krawczykową z Andrychowa uznano za marnotrawną.

Kuratorem mianowano Tomasza Holcmana tamże.

C. k. Sąd powiatowy.  
Andrychów, dnia 17 marca 1895.

## Wyroki prasowe.

L. 7314 (2380)

W Imeny Jeho Weliyczestwa Cisarza!

C. k. Sud krajowy dla spraw karnych u Lwowie riszył na podstawie §§ 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umieszczonoho w czyśli 60 czasopysy „Hałyczany“ z dnia 27 marta 1895 pid napsom „Blahosostajanie Hałyczyny“ mistyt w sobi znamena złoczynstwa z § 65 a. zak. kar. i proto usprawdyłwlena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji časopysu.

W ślidsztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenenie toho artykułu, a zabranij nakład maje bnty zniszczenyj.

Lwiv, dnia 1 ewitnia 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 6242 (2274 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mandla Jonasa, że na prośbę firmy Weidler, Ball & Last wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 90 zł. 77 ct. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Hermanowi Falkowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Sagera, z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebne do zarzutów informacje, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.  
Stanisławów, 23 marca 1895.

L. 1765 (2199 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Jastrzębskiego, że Mojżesz Kanner wniósł przeciw niemu i innym pozw o nakaz zapłaty sumy 600 zł. z pn. z wekslu z daty Sanok 1 listopada 1894 i że uchwałą z 23 lutego 1895 l. 995 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty.

Dla Ferdynanda Jastrzębskiego, jako z miejsca pobytu niewiadomego, ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Flakowicza i poleca się mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.  
Sanok, 23 marca 1895.

L. 16974 (2316 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. s. II we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że Teodor Józef z im. Kuźniewicz zmarł w Skniwowie 7 maja 1890 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy sądowi miejsce pobytu Piotra Kuźniewicza, z ustawy do spadku powołanego, nie jest wiadome, wzywa się Piotra Kuźniewicza, ażeby się w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym zgłosił i do spadku się oświadczył, inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Wojciechem Kuźniewiczem będzie przeprowadzonym.

C. k. Sąd pow. miej. del.  
We Lwowie, 19 sierpnia 1893.



## W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28 marca do 3 kwietnia 1895.

Epizootyca	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosaczna	Bóbrka	Strzeliska stare, (Marjanówka.)
Parehy u koni	Borszczów Trembowla	Germakówka (folw.). Iławcze.
Zaraza pyskowa i racieowa	Skałat	Podwołoczyska.

## Z c. k. Namieśnictwa.

L. 1991 (2290 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z pobytu Józefę z Jankowskich Borkowską, że przeciw niej i przeciw reszcie spadkobiercom Karoliny Fabrowej wniosł Wincenty Fabry skargę de praes. 27 lutego 1895 pto 19 zł. 12½, et., skutkiem której termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 6 maja 1895 o godzinie 8 rano został wyznaczony.

Ustanawiając dla niewiadomej z pobytu Józefy Borkowskiej kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Szayera, wzywa się ją, aby na powyższym terminie albo osobiście lub przez pełnomocnika stanęła, lub też kuratorowi informacji zawezwać udzieliła.

C. k. Sąd powiatowy.  
Stary Sącz, 29 marca 1895.

L. 2153 (2272 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Henryka Edmunda Potockiego, że na prośbę Leona Kalmusa uchwałami tegoż sądu obwodowego z 15 września 1894 l. 17847 i 17848 i 3 listopada 1894 l. 21340 i 21341 zezwolono na rzecz Leona Kalmusa dla tegoż wierzytelności 1102 zł. 75 ct. wa. z pn. na wpis egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym Henryka Edmunda Potockiego własnych dóbr Miłowanie, Oleszów, Bukówna, Targowica polna i Tróscianiec i że te uchwały doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatomu dr. Lorscheowi przyrzeczeniem go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 2 marca 1895.

L. 2154 (2273 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Henryka Edmunda Potockiego, że na prośbę Maurycego Rozmarina uchwałami tegoż sądu z 15 września 1894 l. 17849 i 17850 i z 3 listopada 1894 l. 21313 i 21314 zezwolono na rzecz Maurycego Rozmarina dla tegoż wierzytelności 1050 zł. i 600 zł. w. a. z pn. na wpis egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym Henryka Edmunda Potockiego własnych dóbr Miłowanie, Oleszów, Bukówna, Targowica polna i Tróscianiec i że te uchwały doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Edmundowi Lorscheowi przyrzeczeniem go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 2 marca 1895.

L. 533 (2227 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem przekazania kapitałów wynagrodzenia wymierzonych orzeczeniami c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie za odjęte prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w następujących majątnościach tabularnych: Świdniki-Zagórów, Wolica, Owieczka, Jadamwola wtab. 14—15, 16, 17 i 40 objętych w pozycjach 19, 32, wtab. 14, poz. 38, w tab. 15, poz. 40, w tab. 16, poz. 37, w tab. 17, poz. 49, w tab. 40, Romana Reklewskiego, co do każdego po 1/6 części własności, które to kapitały wymierzono w ustępie:

1. dla dóbr Świdnik w gotówce na 1192 zł. 38½ et.,
2. na majątności tabularnej Zagórów w 4 pr. obligacjach na 450 zł.
3. w majątności tab. Wolica w 4 pr. obligacjach na 250 zł. opiewających,
4. w majątności tabularnej Owieczka w gotówce na 839 zł. 8½ et.,
- 5) w majątności tab. Jadamwola w gotówce w kwocie 1015 zł. 73½ et. — wzywa wszystkich, którzy przed dniem oddzielenia prawa do wynagrodzenia za zniesione prawa propinacji prawa hipoteki na wymienionych majątnościach nabyli, aby swoje pretensje najpóźniej do dnia 1 czerwca 1895 w tut. sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma obejmować:

- a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się,

L. 6479 (2194 3—3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Maryi Oleksik wzywa każdego posiadacza książeczki kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 137430 na imię Tomasza Przewłockiego wystawionej, na kwotę 40 zł. o piewającej, aby w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego w „Gazecie Lwowskiej“ z pomienioną książeczką się zgłosił, gdyż inaczej na ponowne żądanie proszącej książeczka ta za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy.  
Kraków, 22 lutego 1895.

L. 1146 (2213 3—3)  
Dobczycki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Murzyna z pod nr. 188 w Wiśniowy, przedtem w Seget Marmoros na Węgrzech pozostającego a w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Dobzyczach przeciw niemu pto 44 zł. aw. z pn. ustanowiony zostaje dlań kurator w osobie Marcina Murzyna wójta z Wiśniowy, któremu on środków do obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika dla siebie obrać winien, inaczej bowiem szkodliwe skutki swego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dobczyce, dnia 13 lutego 1895.

L. 3053 (2193 3—3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie wzywa każdego posiadacza weksłu z daty 22 stycznia 1895 na 270 zł. opiewającego, za 3 miesiące od daty płatnego, zaopatrzonego podpisem Sobiesława Bystrzyńskiego jako przyjęmcy, a dr. Franciszka Ksawerego Wiedrigera jako żyranta, podpisem zaś wystawcy nie zaopatrzonego, aby takowy w 45 dniach, od dnia płatności tegoż licząc, okazał, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego za umorzony i prawnej mocy pozbawiony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy.  
Kraków, 1 lutego 1895.

L. 1826 (2308 3—3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że Robert Kristen przeciw Egonowi bar. Ramberg, Pawłowi Chrzanowskiemu i Józefowi bar. Brunickiemu wniosł pod dniem 13 stycznia 1893 l. 1826 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 371 zł. Ponieważ miejsce pobytu Eгона bar. Ramberga i Pawła Chrzanowskiego nie jest wiadomem, a zatem ek. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę ustanawia dla pierwszego adwokata dr. Łozińskiego, dla drugiego adwokata dr. Kwiatkowskiego kuratorem, którym nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 1893 l. 1826 doręcza.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytych czasie się zgłosili lub potrzebną informację ustanowionym zastępcom udzielił lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.  
Lwów, 14 stycznia 1893.

L. 2152 (2271 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Henryka Edmunda Potockiego, że na prośbę Zofii Kalmus uchwałami tegoż sądu obwodowego z 15 września 1894 l. 17932, 17933 i 17934 i z 3 listopada 1894 l. 21337, 21338 i 21339 zezwolono na rzecz Zofii Kalmus dla jej wierzytelności 750 zł., 394 zł. 50 ct. i 300 zł. z pn. na wpis egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym Henryka Edmunda Potockiego własnych dóbr Miłowanie, Oleszów, Bukówna, Targowica polna i Tróscianiec, i że te uchwały doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatomu dr. Edmundowi Lorscheowi, przyrzeczeniem go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd obwodowy.  
Stanisławów, 2 marca 1895.

L. 5301 (2275 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z pobytu Maryę Ostrowską, iż dla niej w sprawie tabularnej Franciszka Łazarskiego o wydzielenie z karty stanu posiadania wykazu hipot. l. 138 ks. grunt. Grabówka obejmującego realność Bronisławy Maryanny 2 im. Kuźmy własną, części parceli budowlanej 261 i parceli gruntowej 7, utworzenie z takich osobnego ciała hipotecznego na rzecz Franciszka Łazarskiego, ustanowiono kuratorem adw. dr. Kronhelma w Tarnowie z substytucją adw. dr. Steca w Tarnowie.

C. k. Sąd obwodowy.  
Tarnów, 14 marca 1895.

L. 19895 (2293 3—1)  
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia nieznana z miejsca pobytu Antoninę Kalinowską, że na pozew de praes. 28 czerwca 1894 l. 10897 przez Towarzystwo zaliczkowe w Sokalu przeciw niej pto 60 zł. z pn. wniesiony, wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 9 lipca 1895 godzinie 9 rano w tutejszym sądzie B. V i jej ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Pawłowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokal, 10 marca 1895.

L. 1639 (2259 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Poznańskiego, wrzekomo w Rosyji przebywającego, ażeby do spadku po sp. Janie Poznańskim w Uniszowy zmarłym w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym spadek ten z zgłaszającymi się dziećmi i z ustanowionymi dla niego kuratorem Józefem Mrozem z Uniszowy pertaktowanym będzie.

Tuchów, dnia 4 marca 1895.

L. 2086 (2240 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Kopacza z Tylicza pochodzącego, iż na wniesiony pozew Piotra Kiebleza przeciwko niemu pto 111 zł. wyznacza się termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 maja 1895 ustanawiając dlań kuratora w osobie Pawła Królikowskiego z Tylicza.

Wzywa się zatem Mikołaja Kopacza, kuratorowi udzielił informacji do obrony lub też innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Muszyna, 10 marca 1895.

L. 3286 (2230 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Korna, że w sprawie egzekucyjnej Lipy Satoriego przeciw niemu pto 200 zł. w. a. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Pietrzyckiego z substytucją adwokata dra Holzera.

Tarnów, dnia 14 lutego 1895

L. 12733 (2267 3—3)  
Wedle zawiadomienia c. k. wspólnego Ministerstwa wojny będą odtąd dopuszczane do przewozu pocztą wozową w obrocie między Austro-Węgrami a krajem okupowanym pożytki z żyjącym ptaetwem pod następującymi warunkami:

1. Pożytki z żyjącym ptaetwem mogą zawierać tylko dzikie ptaetwo polne lub drób domowy z wyjątkiem łabędzi i pawłów.

Ptaetwo to względnie drób musi być umieszczone w odpowiednich dobrze zamkniętych koszach kłatkach lub innych przyrzędach do przewozu, któreby umożliwiały przystęp powietrza.

Przydanie okrycia płóciennego lub innego jest dozwolone.

2. Przechowki nie mogą być wyższe nad 60 cm. a szersze nad 45 cm. i powinny być zaopatrzone jeżeli to ze względu na czas trwania przewozu jest potrzebne, w trwale przytwierdzone naczynia do napełniania wody lub też do rzucania potrzebnego pożywienia którego ma dostarczyć nadawca.

Do naczynia na wodę należy włożyć gąbkę, któraby naczynie prawie całkowicie wypełniała a to celem zapobieżenia wylaniu się wody.

3. W obrocie z miejscowościami Bośniacka Dubica, Bośniacka Kostajnica Busocaca, Kalinów, Trnawa i Ulok jakoteż z ekspozyturą pocztą polową w Prjepolu i to tak w kierunku do tych miejscowości, jak i napowrót, są tego rodzaju przesyłki do przewozu niedopuszczalne.

4. Przymus opłaty rzeczonych pożytków przy nadaniu wprawdzie nie istnieje, atoli nie mogą takowe być obciążone zaliczką, ani też nadawano do doręczenia przez posłańca umyślnego (Express).

5. Zarząd poczt wojskowych nie przyjmuje na siebie za tego rodzaju pożytki żadnej odpowiedzialności; przewóz takowych odbywa się dla tego zawsze tylko na niebezpieczeństwo nadawcy.

We wszelkich innych względach mają zastosowanie przepisy obowiązujące co do tego rodzaju pożytek w obrocie wewnętrznym.

Lwów, dnia 19 lutego 1895.

L. 790 (2258 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Młyńca, iż celem doręczenia mu tusad. uchwały tabularnej z dnia 28 kwietnia 1894 l. 3054, którą dozwoloną została intabulacja egzekucyjnego prawa zastawu dla należności podatkowej w kwocie 81 zł 60 ct. z pn. na rzecz wys. skarbu w stanie biernym realności lwh. 150 ks. grunt. gminy kat. Tuchów, ustanowiony został kuratorem Władysław Piętał i temuz powyższa uchwała tabularna doręczona została.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tuchów, 18 marca 1895.

ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiednie; b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe równe prawa mają z kapitałem; c) orzeczenie hipoteczne zgłoszonej pozycyji;

d) jeżeli zgłaszający się mieszka po za obrębem tutejsz. sądu, winien jest wymienić znajdującego się w obrębie tut. sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, gdyż inaczej przesyłane będą do zgłaszającego się pocztą z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczane.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważany tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie swej pretensji na kapitał wynagrodzenia wedle kolei na niego przypadającej w porządku hipotecznym, nie będzie on już słuchanym przy rozprawie.

Utrata on także prawo czynienia wszelkiej opozycji i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 ces. patentu z 25 września 1856, jednakże tylko wtedy, jeśli jego pretensja według porządku hipotecznego została przekazana na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 została i nadal zabezpieczona na gminie.

Usprawiedliwienie niestawiennictwa na terminie nie może być dopuszczonem.

C. k. Sąd obwodowy.  
Nowy Sącz, 9 lutego 1895.

L. 1289 (2315 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Staremiście ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Friedmana w sporze drobiazgowym Wolfa Schleifera przeciw niemu o oddanie 152 kóp gontów lub zapłacenie wartości 27 zł. 36 ct., kuratorem Jana Markiewicza z Terla i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 25 kwietnia 1895 o 9 godzinie rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.  
Staremiasto, dnia 7 marca 1895.

L. 17239 (2164 3—3)  
Na prośbę Naczelnika gminy w Smolnie imieniem funduszu ubogich tejże gminy wzywa się posiadacza zaginionych dwóch książeczek udziałowych kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu a to jednej oznaczonej Nro 78 opiewającej na 8 zł. 93 ct., drugiej oznaczonej Nro 248 opiewającej na 33 zł. 80 ct., które obie książeczki zawinkulowane są na fundusz ubogich gminy Smolna, aby obie te książeczki w sześciu miesiącach od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie temuz sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu obie te książeczki amoryzowane zostaną.

Sambor, 30 grudnia 1893.

L. 7146 (2246 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu w sprawie egzekucyjnej Leiby Padawera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Mazurowi pto 9 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Mazura ustanwia kuratorem ad actum Józefa Bawoła z Rudy i wzywa tegoż Jakóba Mazura, ażeby temuz kuratorowi swych obron udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Radomyśl, 20 września 1894.

L. 18564 (2209 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Pini Gelbart, Reizli Schwarz, Ettli Broch, Herschowi Wolf dw. im. Broch, Aronowi Ohl i innym pto zaległości podatkowych w kwocie 44 zł. 11 ct. aw. ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i zamieszkania Arona Ohl kuratorem ad actum adw. dr. Blaustejna i wzywa go, aby wedle przepisów ustawy postępował i praw kuranda strzegł.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.  
Tarnopol, 10 października 1894.



L. 2211 (2217 3—3)  
Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia Izraela Jolles z życia i miejsca pobytu nieznanego, że na dniu 8 listopada 1891 zmarł w Zbarażu Lejzor Feuerstein bez rozporządzenia ostatniej woli i że dla Izraela Jolles postanowiono kuratora ad actum w osobie Dra Józefa Kossier adwokata w Zbarażu.

Wzywa się zatem Izraela Jolles, aby w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego wniósł deklarację do spadku Lejzora Feuerstein, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ukończy się z dziedzicami deklarowanymi i postanowionym kuratorem.

Zbaraż, dnia 11 marca 1895.

L. 6179 (2219 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia niniejszem, że na dniu 25 stycznia 1868 zmarł w Mojżesz Schwarż bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy niewiadomo komu przysłuży prawo dziedziczenia spadku po nim pozostałego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku jakąkolwiek pretensję stawiali chcieli, aby w przeciągu roku od daty edyktu tego takową zgłosili i wykazali, gdyż inaczej spadek dla którego ustanawia się kuratorem Abę Schwarza z Żurawna z tym tylko, co do niego się zgłoszą i prawa wykazać będzie przeprowadzony, w razie zaś, jeżeliby się nikt do takowego w całości, lub w części nie zgłosił, część ta a w szczególności spadek cały Wysockiemu Skarbowi Państwa, jako bezdziedziczny przyznany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Żurawno, dnia 18 lutego 1895.

L. 4451 (2192 3—3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Eliasza Neumanna wzywa każdego posiadacza wekslu z daty Raj brot 26 lipca 1873 na 80 zł. opiewającego, na zlecenie Józefa Mulka jako wystawcy dnia 31 grudnia 1873 płatnego, na rzecz Eliasza Neumanna przez wystawcę żyrowanego, a przez Tomasza Radzię akceptowanego, aby takowy okazał w 45 dniach od ostatniego ogłoszenia niniejszego w Gazecie Lwowskiej licząc, gdyż inaczej weksel ten po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy.  
Kraków, 8 lutego 1895.

L. 10751 (2228 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jadwigę Juszczyk, iż legat w kwiecie 30 zł. rozporządzeniem ostatniej woli Anny z Fihauserów Miłkowskiej jej przeznaczony, przez spadkobierców do depozytu tut. c. k. Sądu na jej rzecz złożony został.

Nowy Sącz, 23 lutego 1895.

L. 2610 (2375 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Nykole Prokipczukowi, że dnia 15 lutego 1895 do l. 2610 Frima Peller pozew przeciw niemu o zapłatę kwoty 23 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 23 kwietnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Dmytra Kiceluka z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Pecieziżyn, 22 lutego 1895.

L. 2609 (2374 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Nykole Prokipczukowi, że dnia 15 lutego 1895 do l. 2609 Frima Peller pozew przeciw niemu o zapłatę kwoty 50 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 23 kwietnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Dmytra Kiceluka z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Pecieziżyn, 22 lutego 1895.

L. 2608 (2373 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Nykole Prokipczukowi, że dnia 15 lutego 1895 do l. 2608 Frima Peller pozew przeciw niemu o zapłatę kwoty 43 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 23 kwietnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Dmytra Kiceluka z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Pecieziżyn, 22 lutego 1895.

L. 1725 (2361 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Karla syna Wania z Łosia, że dnia 6 lutego 1895 do l. 1725 wnieśli przeciw niemu i Hryciowi, Szlauta Onufry i Anna Pawlakowie skargę o własność i oddanie w posiadanie gruntu w Łosiu, na którą równo wcześniej wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 kwietnia 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dra Radomyckiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostryżności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 14 marca 1895.

## Doniesienia prywatne.

Marka ochroniona. Marka ochroniona.

**Maria-celskie**

**krople** \* \*

**żołądkowe**

sporządzone w aptece pod  
Aniołem Stróżem  
**C. Brady**  
w Kromieryżu (Marawa),  
stary i znany środek  
leczniczy, działający znakomicie  
przeciw wszelkiego  
rodzaju chorobom żołądka.  
Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok  
umieszczonym znakiem ochronnym i  
podpisem.

**Cena flaszki 40 ct.,  
podwójnej 70 ct.**  
Składniki są podane.  
Prawdziwe **Mariacelskie**  
**krople żołądkowe** są  
do nabycia w

Lwowie główny skład apt. dr. Piotr Mikołaj, Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, dr. T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiński, Tytus Łazowski, Ant. Ehrbar — w Reżnie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Miedlicka — w Borszczowie apt. M. Piotrowski — w Brodach H. Gränsparn, apt. Bronisław Witostawski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp., W. Kosińskiego spadek — w Brzeżanach apt. Ad. Durst, Łobos — w Buczaczu apt. Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dąbrowie u apt. W. Hełasa — w Dolinie apt. F. M. Trautellner — w Drohobycz apt. Krzyżanowski, Tobiaszek — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródku apt. J. Hiescheles — w Jeziernie apt. Czernyński, Zabradnik — w Jeziernianach apt. A. Krawski — w Husiatynie apt. Czernyński, Piekarski — w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakowie apt. Feliks Walczak — w Łopatynie apt. St. Grünfeld — w Mielnicy apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirowie apt. Przedzimiński — w Pomorzanych apt. A. Aleksiewicz — w Potoku złotym apt. Br. Witkiewicz — w Przemyśle apt. Nahlk, Aleksander Mańkowski, J. Maszewski, Z. Kalicki, Lepankiewicz — w Przemyślanach apt. H. Engländer — w Olesku apt. A. Kofler — w Radziechowie apt. Jaskiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Rzeszowie apt. Antoni Kropiński, W. Kalinowski, M. Pron — w Samborze apt. Aleksiewicz, Marszałek — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowicki — w Sokalu apt. E. Wysocki — w Strzysku apt. Chalabazny, Komorowski, Karol Jahar — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrógiel — w Kabanie — w Tłumaczu apt. Winc. Szankowski — w Turce apt. spadkobierców M. Piąteka, — w Tyśmienicy apt. H. Rubla w Zbarażu apt. J. Krah — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Petesch Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski 51

## Ogłoszenie.

3359 459  
Dyrekcja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 lit. e) statutow p. Aleksandrowi Dziedzickiemu kapitał pożyczkowy w sumie 14.824 zł. 76 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 14900 zł. w. a. na hipotecę dóbr Helenówka w powiecie śniatyńskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypóżyczony, z dniem 30 czerwca 1895 jeszcze pozostały.

Dyrekcja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Aleksandra Dziedzickiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kre-

dytowego ziemskiego złożył pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 3 kwietnia 1895.

W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska 1.117. Datki łaskawe przyjmuje Administracja.

## BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik pod „Kopernikiem“  
Lwów, plac św. Ducha  
(od 1 kwietnia przenoszę mój sklep na plac Halicki pod l. 1)



Urządzenie dzwonków elektrycznych. Reparaty uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych, okulary, ewikery, lornety, binokle, barometry, ciepłomierze.

## Bilans

Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, Stowarzyszenia zarejstr. z ograniczoną poręką za rok 1894.

a) Rachunek strat i zysków. „Winien“ (Przychód). Z rachunku strat i zysków z roku 1893: 90 zł. 36 ct., z rachunku odsetek 4105 zł. 87 ct., razem 4195 zł. 23 ct. „Ma“ (Rozchód). Z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 55 zł. 70 ct., z rachunku kosztów i administracji 2495 zł. 10 ct. do rachunku bilansu: Saldo za rok 1894: 1645 zł. 43 ct., razem 4196 zł. 23 ct.

b) Bilans. Stan czynny. Z rachunku odsetek: a) naprzód płaconych 107 zł. 53 ct., b) zaległych 3411 zł. 89 ct., z rachunku eskontu 45018 zł. 10 ct., z rachunku pożyczek udzielonych 8817 zł. 93 ct., z rachunku kosztów, urządzenia i ruchomości 501 zł. 43 ct., z rachunku kosztów administracji: a) zapas druków 90 zł., b) zaliczki 15 zł., c) naprzód płacony czynsz 70 zł. 49 ct., z rachunku kosztów sądowych 1692 zł. 10 ct., konto podatku dochodowego i zarobkowego 2978 zł. 84 ct., z rachunku kasy 5429 zł. 91 ct., razem 68133 zł. 22 ct. — Stan bierny. Z rachunku udziałów 27182 zł. 84 ct., z rachunku wkładów na rachunek bieżący 12695 zł. 27 ct., z rachunku pożyczek zaciągniętych 17378 zł. 07 ct., z rachunku odsetek (naprzód pobrane) 505 zł. 60 ct., z rachunku funduszu rezerwowego 5536 zł. 16 ct., z rachunku funduszu rezerwowego specjalnego 3189 zł. 85 ct., z rachunku strat i zysków 1645 zł. 43 ct., razem 68133 zł. 22 ct.

Ogólny ruch kasowy 484793 zł. 90 ct.

Z dniem 31 grudnia 1894 stan stałych członków 679.

We Lwowie, dnia 28 marca 1895.

Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe we Lwowie, Stow. zarej. z ograniczoną poręką.  
Dyrekcja: R. Kroch m. p. J. Lewin m. p.

## Obwieszczenie.

W skutek powziętej uchwały na odbytem dnia dzisiejszego Walnem Zgromadzeniu akcyonaryuszów c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu nastąpi wypłata ustanowionej za rok 1894 dywidendy 19 zł. od akcji, za ściągnięciem kuponu nr. 6 oznaczonego terminem wypłaty 1 maja 1895.

W Wiedniu w likwidaturze Zakładu;

w Bernie, we Lwowie, w Pradze, w Tryescie i w Opawie w filiach Zakładu;

w Budapeszcie w węgierskim powszechnym Banku kredytowym; w Berlinie w Dyrekcji Towarzystwa „Disconto i u p. S. Bleichröder“; w Frankfurcie n. M. u p. p. M. A. Rothschild & Synowie; w Hamburgu u p. p. L. Behrens & Synowie; w Wrocławiu w Śląskim Towarzystwie Bankowym;

począwszy od dnia 2 kwietnia b. r.

Kupony, na których umieszczone być ma na odwrotnej stronie nazwisko podawcy, należy przedłożyć z konsygnacyami, sporządzonymi według porządku arytmetycznego.

Wiedeń, 3 kwietnia 1895.

## C. k. uprzyw. austriacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

(Przedruk nie będzie płacony).

645

## Ogłoszenie.

W zastosowaniu się do §: 31 statutow, Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zaprasza członków Towarzystwa na doroczne zwyczajne Zgromadzenie, które odbędzie się dnia 17 kwietnia 1895 r. o godzinie 4 po południu w sali posiedzeń Rady powiatowej mieleckiej.

### Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1894.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej o rewizji zamknięcia rachunków i bilansu za rok 1894, z wnioskiem Rady zawiadowczej co do udzielenia Dyrekcji absolutorium.
3. Wnioski Rady zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 12 członków Rady zawiadowczej.
5. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcji.
6. Wnioski członków.

Według §. 37 statutu prawo głosu mają ci członkowie, którzy złożyli na udział co najmniej 20 zł., nie mają zaś prawa głosu w myśl §: 53 statutu, którzy z powodu niezwrócenia pożyczek zostali sądownie zaskarżeni.

Z Rady zawiadowczej.

Mielec, dnia 3 kwietnia 1895.

Za prezesa: Aureliusz Fiutowski

sekretarz: Władysław Lubaska.



# Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika 1. 2



## „MARYA”

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry 1. 7

został znacznie powiększony.

Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

**Nowa sala do zdjęć portretowych.**

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.

Dawna sala została również powiększona dla grup do 80 osób.

Zakład wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie fotograficznym wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiaty na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Kamienica** pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość u dr. Zygmunta Lisiewicza, Lwów, ul. Akademicka 1. 8. 450

**Dietaryusz** długoletni, rutynowany manipulant sądowy poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. „A. C.” poste restante Skole. 464

**Dom** z ogrodem kupię. Wiadomość ul. Polna 3, I piętro, drzwi nr. 4. 467

**Prababkę** wódkę starą żytnią po zł. 1 za dużą flaszkę. **Koniak** tokajski po zł. 1.50 za dużą flaszkę, poleca handel **Jana Bodnara**, Lwów, Akademicka 22. 425

**Z powodu** przeistoczenia handlu zupełna **wysprzedaż** niżej cen fabrycznych wszystkich artykułów znajdujących się w handlu drobiazgowym **Edwarda Schillinga**, we Lwowie, ulica Halicka 1. 16. 402

**TUTKI** odznaczone medalami

**S.W. NIEMOJOWSKIEGO**

są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.

### Nowe gatunki kartofli do sadzenia.

Z 106 gatunków kartofli na różnej ziemi w skarbie Lubyca królewska wysadzonych w naszym klimacie na tępujące się udały: 1) jako wczesne kartofle stołowe ulepszone sześciotygodniowe kartofle, niebieskie sześciotygodniowe kartofle „Królowa maj”, „Early rose”, 2) jako średnio wczesne kartofle dłuższej trwającej delikatne stołowe kartofle: „Złota róża”, „Diamant”, „Edelweiss”, „Magnum bonum”, „Schnee flocke” 3) jako późne, znakomite gatunki stołowe i gospodarskie: „Juwel”. Powyższe gatunki są do sprzedania od 1/2—5 kilowych paczek po 70 ct. z opakowaniem, 50 kilowe pakiety po 5 zł., 100 kilowe pakiety po 8 zł. Następne gatunki są do sprzedania po 1/2 do 5 m. et. po 3 zł. — od 5 do 50 m. et. po 2-70 — nad 50 m. et. po 2-50 zł. za m. et., stacya **Lubyca królewska**: „Złote róże”, dojrzewające z początkiem września doskonałe kartofle do gorzelni i do jedzenia, mają wielką przyszłość „Reichskanzler” dojrzewają w połowie października, nader mączne i wydajne, „Erste vom Frönsdorf”, „Grosser Kurfürst”, „Blaue Riesen” wszystkie nader wydajne i dla twardego gruntu. 419

OSTATNI WYNALAZEK  
NAJDELIKATNIEJSZE

**MYDŁO IXORA**  
**ED. PINAUD**

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37  
PARIS

Mydło Ixora nie tylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczerliwą własność ścierania zmarszczek.  
Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

Ces. i król. uprzyw.

**Rafinerya spirytusu**  
fabryka rozolisów, likierów i wódek polskich

**J. A. BACZEWSKIEGO**

c. k. nadwornego dostawcy

**we Lwowie,**

poleca likiery francuskie najprzedniejsze (Cremes surfines)

Curaçao triple sec  
Creme de The  
Creme de Moca  
Creme de Orange  
Creme de Anisette

Creme de Curaçao  
Creme de Vanille  
Creme de Framboises  
Creme de Pepermint  
Creme de Rose

**Cena:** za jedną oryginalną butelkę . . . . . zł. 2 ct. —  
za pół oryginalnej butelki . . . . . zł. 1 ct. 10

**Pocztą wysyłam 2 flaszki — 5 kilogr.** 449

Trzy razy dziennie

### świeże mleko kuracyjne

z dostawą do domu 440

z zakładu mlecznego J. Grzywińskiej.

Zamówienia przyjmują handel

Karola Bałłabana, Halicka 23.

Rok założenia 1855.

## TADEUSZ MIŁASZEWSKI

zegarmistrz

Lwów, ul. Akademicka 1. 3

noleca swój 372



**skład zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych, schwarzwaldzkich i podróżnych.**

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancją.

Główny skład

### herbaty chińsko-rosyjskiej

ze zbioru pierwszego t. j. majowego z nadzwyczajnym smakiem i aromatem, w szczególności polecenia gołne herbaty czarne „Imperial Congo” jak również kombinacje czarnych herbat z domieszką kwiatu

1/2 kilo Familiinej . . . . . 2.30  
„ „ Cesarskiej z kwiatem . . . . . 3 —  
„ „ Niughe f Cong . . . . . 4. —  
„ „ Karawanowej . . . . . 4. —  
„ „ Imperial Congo . . . . . 4.80

Również polecam okuchy z najlepszych herbat 1/2 kilo po 1.40 i 1.80

Rum Jamajka najprzedz. flaszka 2. —  
Rum „ „ bardzo dobry „ 1.70  
Rum Cuba „ bardzo dobry „ 1.40  
Rum „ „ dobry „ 1. —  
Arac de Goa, Mandarin biały „ 2. —  
poleca 452

### Władysław Bażant

Lwów, ul. Halicka 1. 3.

### Piwiarnia okocimska

#### i restauracja

w elegancko urządzonych obszernych i wygodnych lokalnościach

przy ul. Sykstuskiej

naprzeciw głównej c. k. Poczty we Lwowie.

Poleca wyborne piwo prawdziwe **okocimskie** z browaru Jana Götz w Okocimie, które sprzedaje na miarę, także w butelkach i beczkach z dostawą do domu. 468

Tamże główny skład wódek, likierów i rumu z fabryki J. A. Baczewskiego, które powszechnie uznane jako najlepsze.

**Restauracja** podaje codziennie obiady, kolacya — po teatrze zawsze dostać można świeżo sporządzone potrawy i wszelkie przekąski zimne i gorące. Przyjmują się również abonament na obiady od 12 zł. do 24 miesięcznie.

Polecając się Szanownej P. T. Publiczności zostaje z pełnym szacunkiem

**Henryk Voise.**

na zbliżające się święta Wielkanocne poleca  
specyalny skład i ogromny wybór książek do nabo-  
żeństwa dla różnych stanów i wieku.



## Clayton & Shuttleworth

we Lwowie, przy ul. Grodeckiej 1. 22

polecają na sezon wiosenny swój obficie zaopatrzone

### skład maszyn i narzędzi rolniczych

znanych ze znakomitego wykonania i doskonałej konstrukcji,

a mianowicie: 442

pługi jednoskibowe i wieloskibowe, pługi obracalne, extyrpatory, podskibowce, plewniki, brony, siewniki rzędowe o dowolnej ilości i oddaleniu rzędów, siewniki szerokorzutne i t. d.

Naprawy maszyn uskuteczniają w swoim warstacie pędzonym parą tanio i dokładnie.

Cenniki ilustrowane na żądanie gratis i franko.



Результаты

### III. Загальні Збори

Товариства взаимныхъ обезпеченъ

## „Дністеръ”

відбудуть ся дня 8 н. ст. мая (въ середу) 1895 въ великій сали „Народного Дому” во Львовѣ. Початок о годинѣ 3 по полудни.

Порядокъ дневный:

1. Sprawozdane Rady nadziraoucoj za II. rókъ оборотовый.
2. Sprawozdane Komisii rewidzinoj zъ rachunkówъ za II. rókъ.
3. Wнесения Rady nadziraoucoj:
  - a) въ справѣ роздѣлу надвыжки доходу;
  - b) въ справѣ вынагороды для 2 выбраихъ Директорówъ.
4. Выборъ:
  - a) 6. Членówъ Rady nadziraoucoj въ мѣсце выльсованныхъ (по мысли §. 92 стат.) 6 Членówъ: Т. Бережницкого, Дра Т. Кормоша, Дра К. Левицкого, В. Нагбрюго, Л. Рожайковскогo и Дра Д. Савчака;
  - b) 5 заступниковъ Членówъ Rady nadziraoucoj;
  - b) 3 Членówъ Комисии реwidzinoj и 1 заступника.

5. Означене числа Членówъ Rady nadziraoucoj, що мають ся выбрати на слѣдующихъ звичайныхъ Загальныхъ Зборахъ (§. 92 стат.).

Президиетъ Rady Надзираючої  
Т. Бережницкій.

## KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

**wszystkie papiery wartościowe i monety**

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- |  |  |
|--|--|
| 4 1/2 pre. listy hipoteczne.                     | 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.               |
| 5 pre. listy hipoteczne premii.                  | 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską koronową.     |
| 5 pre. listy hipoteczne bez premii.              | 4 pre. pożyczkę propin. galicyjską               |
| 4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego. | 5 pre. pożyczkę prop. bukowiną                   |
| 4 1/2 pre. Banku krajowego.                      | 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej |
| 4 pre. listy zast. Banku krajowego.              | 4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.                 |
| 5 pre. obligacye komunalne Banku krajowego.      | 4 pre. węg. obligacye indemniz.                  |

I wszelkie renty austriackie i węgierskie, które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych

**UWAGA.** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6